

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 197 (11251)

Poznań, piątek 12 września 1980

Cena 1 zł
Wyd. A

Posiedzenie Rady Państwa

11 bm. odbyło się w Belwe-
derze posiedzenie Rady Pań-
stwa. W wyniku rozpatrzenia
przedłożonych propozycji i dys-
kusji, Rada Państwa ratyfikowa-
ła:

- porozumienie między rzą-
dem PRL a rządem Węgier-
skiej Republiki Ludowej o
wzajemnym uznawaniu rów-
norzędności dokumentów w wy-
kształceniu i stopniach nauko-
wych wydawanych w PRL i
WRL;

- konwencję konsularną mię-
dzy rządem PRL a rządem Re-
publiki Iraku;

- umowę między PRL a Re-
publiką Grecją o pomocy praw-
nej w sprawach cywilnych i
karnych.

Rada Państwa mianowa-
ła ambasadorem nadzwyczaj-
nym i pełnomocnym PRL:

- Eugeniusza Kulagę w Re-
publice Francuskiej;

- Czesława Limontę w Repu-
blicy Argentynie;

- Bogusława Ludwikowskiego
w Etiopii Socjalistycznej;

- Czesławę Lecha w Repu-
blicy Senegalskiej;

- Alojzego Bartoszkę w Re-
publice Irlandzkiej; funkcję tę
będzie on pełnił obok stano-
wiska ambasadora PRL w
Królestwie Holandii, na któ-
re został mianowany 12 maja
1979 roku;

- Janusza Fekeczę w Wiel-
kim Księstwie Luksemburga;

Dokończenie na str. 2

Odroczenie wizyty prezydenta Francji w Polsce

Z inicjatywy I sekretarza KC
PZPR — Stanisława Kani, wiz-
yta w Polsce prezydenta Repu-
bliki Francuskiej Valeriego Gis-
carda d'Estaing, przewidziana
na koniec września br., została
w drodze obopólnego uzgodnie-
nia odłożona.

Obie strony, potwierdzając
wolę przyjaznych stosunków
między Polską a Francją, wy-
raziły życzenie zrealizowania
tej wizyty w bliskiej przysz-
łości. (PAP)

Powszechna dyskusja o skracaniu czasu pracy

W zakładach pracy trwa
publiczna dyskusja nad sejm-
ową zapowiedzią premiera
o skracaniu czasu pracy. Dzień-
nikarze Polskiej Agencji Pras-
owej odnotowują wypowiedzi
pracownicze.

Uważam, że złożona przez
premier propozycja zwiększe-
nia dziennej normy czasu
pracy do 8,5 godziny w zamian
za wolne soboty — powiedzia-
ła mgr inż. Zofia Tylikowska
z AGH w Krakowie — jest
śladem. Dłuższy o pół godziny
czas pracy nie jest wielkim
obciążeniem, a perspektywa
wolnego dnia podziała na
pewno mobilizująco.

Wiadomość o propozycji
wprowadzenia od przyszłego
roku wszystkich wolnych so-
bót przyjął Bernard Lemań-
czyk — kierownik działu do-
kumentacji inwestycyjnej w
Zarządzie Portu Szczecin. Do-
datkowe wolne dni pozwoli-
m. in. wzbogacić i umocnić
formy życia rodzinnego. Jako
ojciec dwojga dzieci w wieku
szkolnym postuluje, aby wol-

Polska delegacja w Moskwie • L. Breżniew przyjął M. Jagielskiego

ZSRR dodatkowo dostarczy Polsce artykuły przemysłowe i spożywcze

10—11 bm. przebywała w
Moskwie polska delegacja, pod
przewodnictwem członka Biu-
ra Politycznego KC PZPR, wi-
cepremiera Mieczysława Jagiel-
skiego.

W rezultacie przeprowadzo-
nych owocnych rozmów w
sprawach gospodarczych mię-
dzy delegacjami rządowy-
mi polską i radziecką, 11
września 1980 roku pod-
pisano w Moskwie porozu-
mienie o dodatkowych dostaw-
ach do PRL w 1980 roku nie-
których artykułów przemysł-
owych i spożywczych.

Porozumienie podpisali: ze
strony polskiej minister han-
dlu zagranicznego i gospodarki
morskiej Ryszard Karski, ze
strony radzieckiej pierwszy

zastępca ministra handlu za-
granicznego ZSRR Michaił Kuz-
min.

Sekretarz generalny KC
KPZR, przewodniczący Prezy-
dium Rady Najwyższej ZSRR,
Leonid Breżniew, przyjął 11
bm. na Kremlu członka Biu-
ra Politycznego KC PZPR, wi-
cepremiera Rady Ministrów
PRL, Mieczysława Jagielskie-
go.

W toku rozmowy porusza-
ne były problemy dalszego u-
macniania i rozwoju wszech-
stronnych stosunków między
PRL i ZSRR. Podkreślono, że
w obecnych warunkach spra-
wa szczególnie ważną jest
wszechstronne zwiększenie e-
fektywności polsko-radziec-

kiej współpracy gospodarczej
zarówno na zasadach dwu-
stronnych, jak też w ramach
Rady Wzajemnej Pomocy Gos-
podarczej.

Wicepremier PRL, stały
przedstawiciel PRL w RWPG
Mieczysław Jagielski spotkał
się w czwartek w Moskwie z
zastępcą przewodniczącego Ra-
dy Ministrów ZSRR, stałym
przedstawicielem ZSRR w
RWPG Konstantinem Katusze-
wem.

W czasie rozmów, które prze-
biegały w serdecznej i przy-
jacielskiej atmosferze, omówi-
o no niektóre problemy współ-
pracy gospodarczej obu kra-
jów, w tym również w ramach
RWPG. (PAP)

Koszalin, Tarnów

Wojewódzkie narady aktywu partyjnego

Trwa partyjna debata o naj-
istotniejszych obecnie spra-
wach społecznych, politycz-
nych i gospodarczych kraju.
Z analizy złożonej i trudnej
sytuacji wysuwane są prakty-
czne wnioski.

11 bm. odbyły się narady
wojewódzkiego aktywu partyj-
nego w Koszalinie — z udziałem
członka Biura Politycznego
KC PZPR, wicepremiera
Kazimierza Barcikowskiego
oraz w Tarnowie — z udziałem
kierownika Wydziału Han-
dlu i Finansów KC PZPR —
Stanisława Gębali i wicepre-
wodniczącego OK FJN — Wi-
ta Drapicha. Podobnie jak w
naradach, które odbyły się już
w wielu województwach, także
i tutaj uczestniczyli robotnicy,
mistrzowie i brygadziści,
sekretarze oddziałowych i pod-
stawowych organizacji par-
tyjnych. (PAP)

Depesze gratulacyjne do S. Kani i J. Pińkowskiego

W związku z wyborem Sta-
nisława Kani na I sekretarza
KC PZPR nadeszły na jego
ręce dalsze depesze gratula-
cyjne.

Depesze przekazali: sekretarz
generalny KC Komunistycznej
Partii Wietnamu — Le Duan;
sekretarz generalny KC
Ludowo-Demokratycznej
Partii Afganistanu, przewo-
dniczący Rady Rewolucyjnej,
premier rządu Afganistanu —
Babrak Karmal; sekretarz ge-
neralny Frontu Wyzwolenia
Narodowego, prezydent Al-
gierskiej Republiki Ludowo-
Demokratycznej — Bendżedid
Szadli; przewodniczący Nie-
mieckiej Partii Komunistycz-

nej — Herbert Mies; sekretarz
generalny KC Jemeńskiej
Partii Socjalistycznej — Ali
Nasser Mohamad.

Na ręce prezesa Rady Mini-
strów Józefa Pińkowskiego
napłynęły dalsze depesze gra-
tulacyjne z okazji powołania
go przez Sejm na to stanowis-
ko.

Depesze nadesłali: premier
rządu Królestwa Belgii —
Wilfried Martens; premier
rządu Hiszpanii — Adolfo
Suarez; premier rządu Repu-
blik Greckiej — Jeorjos Ral-
lis; premier rządu Malezji —
Husein Bin Onn; I komisarz
państwowy Narodowej Rady
Wykonawczej Republiki Zairu
— Nguza Karl I Bond. (PAP)

Dożynki Centralne odwołane

Na podstawie stanowiska
Centralnej Komisji Porozu-
miewawczej Partii i Stron-
nictwa Politycznych postanowio-
no odwołać w bieżącym roku
przewidziane na dzień 14 wrze-
śnia br. obchody Dożynek Cen-
tralnych w Zamósćcu.

W najbliższą niedzielę w Za-
mósćcu odbędzie się regional-
ne święto zbioru plonów. (PAP)

W wielu zakładach zdwojony wysiłek załóg

Załogi licznych zakładów
pracy dokładają starań, aby od-
robić opóźnienia w produkcji.
Wytworzyć możliwie jak naj-
więcej wyrobów przeznaczonych
na rynek i na eksport.
Dziennikarze PAP wskazują
jednak, że nadal wiele kłopot-
ów przysparzają załogom nie-
rytmiczne dostawy materia-
łów i elementów pochodzących
od kooperantów.

Coraz rytmiczniej i wydaj-
niej pracują robotnicy fabryk
Pomorza i Kujaw. I tak np. za-
łoga Zakładów Odzieżowych
„Modus” w Bydgoszczy oraz
filii tej wytwórni w Inowroc-
ławiu, uszła w środę 2 900
— dokończenie na str. 2

„Braterstwo broni-80”

Zakończenie ćwiczeń armii Układu Warszawskiego

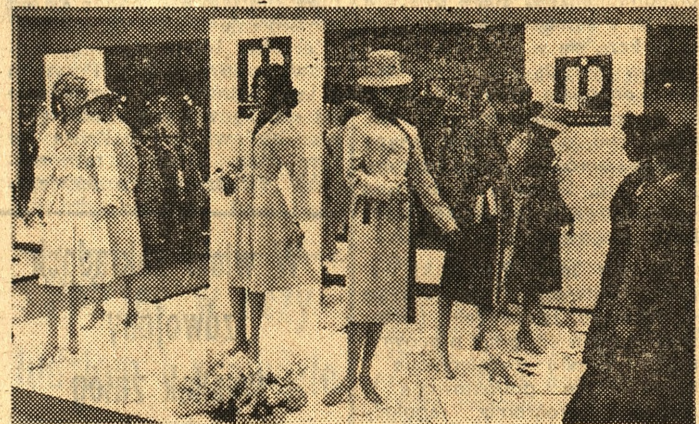
W czwartek, 11 bm., w cen-
tralnych rejonach NRD prze-
prowadzono ostatni etap dzia-
łań oddziałów Zjednoczonych
Sił Zbrojnych państw —
stron Układu Warszawskiego,
uczestniczących w ćwicze-
niach — „Braterstwo broni-
80”. Obserwowali je członko-
wie najwyższych władz NRD
z sekretarzem generalnym
KC NSPJ, przewodniczącym
Rady Państwa NRD Erichem
Honeckerem, ministrowie o-
brony narodowej państw so-
cjalistycznych, wśród nich
minister obrony narodowej
PRL, gen. armii Wojciech

Jaruzelski oraz kierownictwo
Zjednoczonych Sił Zbrojnych
Układu Warszawskiego z na-
czelnym dowódcą, marszał-
kiem ZSRR Wiktorem Kuli-
kowem.

Bezpośrednio po zakończe-
niu ćwiczeń sojuszniczych
wojsk odbył się w poligonowej
scenerii wiec żołnierski, na któ-
rym minister obrony narodo-
wej NRD, gen. armii Heinz
Hoffmann wręczył dowód-
com pododdziałów reprezentu-
jących wszystkie armie uczest-
niczące w ćwiczeniach „Bra-
terstwo broni-80” honorowe
proporce. (PAP)

Targi Krajowe „Jesień-80”

Przemysł odzieżowy nie sprostą wszystkim zamówieniom handlu



O Zjednoczeniu Przemysłu
Odzieżowego mówi się — wiel-
ką krawiec. Decyduje o tym
wielkość produkcji liczonej w
miliardach złotych i milio-
nach sztuk. W takiej sytuacji
niezmiennie trudno sprostać
oczekiwaniom i upodobaniom
wszystkich klientów. I jeśli
niektórym zakładom to się
udaje, to pozostałe niezwłocz-
nie powinny skorzystać z ich
doświadczeń. Nie można bo-
wiem obecnie zbyt optymi-
stycznie patrzeć na dotychczas
zagwarantowane dostawy su-
rowców. Dlatego wykorzystanie
ich na to co bez trudności
znajdzie nabywców jest i be-
dźże ważną sprawą.

W rozwiązywaniu tego proble-
mu pomocne okazują się ana-
lizy handlu, wykazujące, jak
kształtuje się popyt. Poszczegó-
lne przedsiębiorstwa, uczestni-
czące w Targach Krajowych
„Jesień-80” podpowiadają pro-
ducentom jaką produkcję na-
leży rozwijać, a z czego — wy-
cofać się.

Na I półrocze 1981 ZPO pro-
ponuje handlowi dostawy oko-

Na zdjęciu: kolekcja płaszczy
damskich przygotowana przez po-
znańską „Modę”.
Fot. — R. Królak

ło 38 milionów sztuk wyro-
bów, których łączna wartość
przekracza 18 miliardów zło-
tych. Nie oznacza to jednak,
że w sklepach będzie wszyst-
kiego pod dostatkiem. Prze-
mysł nie sprosta na przykład
zamówieniom na ubiory dam-
skie i dziewczęce oraz koszule
męskie i chłopięce. Udało się
natomiast zwiększyć produk-
cję odzieży dziecięcej (w po-
równaniu z I półroczem br. o
milion sztuk) oraz ubiorów
męskich i chłopięcych. Było
to możliwe m. in. dzięki zwięk-
szeniu zatrudnienia chałupni-
ków.

Kolekcja prezentowana w
Poznaniu, licząca 1800 wzor-
ów, szczegółowo omówiona
została w sierpniu. Pozwoliło
to na skorygowanie niektórych
propozycji i lepsze ich dosto-
sowanie do gustów klientów.
Nie można bowiem wychodzić
— dokończenie na str. 2

krótco + krótco + krótco + krótco

Działalność ZBoWiD

11 bm. odbyło się w Warszawie
posiedzenie Prezydium Zarządu
Głównego ZBoWiD poświęcone o-
mówieniu działalności Zarządu Wo-
jewódzkiego tej organizacji w Za-
mósćcu oraz działalności ZBoWiD
w dziedzinie opieki społecznej i o-
chrony zdrowia kombatantów. Ob-
rady prowadził prezes ZG ZBoWiD
St. Wronski.

Nagroda dla pisarza

J. Dobraczyński otrzymał nagro-
dę „Prato Narrativa - 80” za po-
wieść „Cień ojca”, opublikowaną
przez Wydawnictwo „Marcellina”
w Brescii w przekładzie na język
włoski G. Bertone-Zielinskiej.

Na targach w Wiedniu

Z polską ofertą handlową na
wiedeńskich Międzynarodowych
Targach Jesiennych zapoznał się
11 bm. prezydent Austrii R.
Kirchschlaeger. Zwidził on całą
ekspozycję, interesując się szcze-
gólnie wystawianym przez „Metal-
export” nowoczesnym centrum
obrabiarkowym produkcji fabryki
„Ponar-Pruszków” oraz prezen-
towanym po raz pierwszy polskim
samochodem „Polonez”.

Pomnik bezrobotnego

Na wielkim placu przed najno-
wocześniejszym gmachem Paryża
— Centre Pompidou — odsłonięto
„pomnik bezrobotnego”. Ta nie-
codzienna demonstracja była in-
icjatywą młodych działaczy Cen-
tralnego Związku CGT (Powszech-
nej Konfederacji Pracy).

Trudne żniwa w ZSRR

Tegoroczne żniwa należą w
ZSRR do niezmiennie trudnych,

Delegacja

Episkopatu RFN

przybyła do Polski

Na zaproszenie Prymasa Pol-
ski, kardynała Stefana Wyszyń-
skiego, 11 bm. przybyła z wi-
zytą do naszego kraju delega-
cja zachodnoniemieckiego Epi-
skopatu — Konferencji Bisku-
pów. W skład delegacji, na któ-
rej czele stoi przewodniczący
Konferencji, arcybiskup Kolo-
nii, kardynał Josef Hoeffner,
wchodzi kardynałowie Josef
Ratzinger (Monachium) i Her-
man Volk (Moguncja) oraz cze-
rej biskupi.

Pięciodniowy pobyt delega-
cji w Polsce jest rewizytą za-
pielgrzymką, jaką przed 2 la-
ty delegacja Episkopatu pol-
skiego odbyła w RFN. Zachod-
noniemieccy kardynałowie i
biskupi spotkają się z polskim
Episkopatem. Odwiedzą Czę-
stochowę, Wrocław, Kraków i War-
szawę oraz inne miasta nasze-
go kraju, uczestnicząc w uro-
czystościach religijnych. Przy-
będą oni także na teren b. nie-
mieckiego obozu zagłady Au-
schwitz-Birkenau, gdzie uczest-
niczyć będą w modlitwie w ce-
li, w której przebywał przed
swą męczenną śmiercią o. Maks
symilian Kolbe. (PAP)

OD GŁOSY

Przykład

Obowiązowość, poczucie odpowiedzialności, troska o dobro Polski i szeroko rozumiane interesy kraju — oto cechy, które dominowały na przedwczorajszym naradzie aktywnego w Poznaniu. I choć często padały słowa gorzkiej prawdy, krytyki pod adresem władz — z wszystkich wystąpień przebiło dążenie do jak najszybszego unormowania obecnej sytuacji. Unormowania, ale nie powrotu do starego porządku i do poprzednich metod zarządzania i kierowania naszą gospodarką.

Chodziło więc wszystkim dyskutantom o przywrócenie normalnego rytmu pracy i drożności wszystkich arterii krajowego organizmu gospodarczego. Jeżeli w samym tylko województwie poznańskim wyprodukowano w sierpniu za miliard złotych towarów mniej niż przewidywał plan, to nie trzeba być znawcą przedmiotu, żeby sobie uświadomić, że w skali krajowej niedobory te liczą się w dziesiątkach miliardów złotych. Nie trzeba też być ekonomistą, żeby zrozumieć, że te straty tylko opóźniają realizację tego, o co między innymi chodzi zarówno strójkującymi, jak i tymi, którzy nie strajkują — mianowicie spełnienie postulatów placowych i socjalnych.

Premier Józef Pińkowski wyraźnie potwierdził na naradzie w Poznaniu, że potrzeby i interesy wszystkich grup pracowniczych zostaną uwzględnione i sprawiedliwie potraktowane w realizacji programu regulacji płac. I nie ma powodu nie dawać temu twierdzeniu wiary. Ale samo dawanie wiary jeszcze niczego nie zmienia. Warunkiem niezbędnym do pełnej realizacji programu jest nasza postawa, nasz aktywny stosunek do pracy i obowiązków. Mamy duże możliwości ekonomiczne, materialne i intelektualne, lecz od nas bardzo dużo zależy, czy po trafimy ten potencjał uruchomić i w pełni go wykorzystać. Jest to postulat pod adresem społeczeństwa, ale również pod adresem władz. I jeżeli premier mówi o tym, że trudna obecna sytuacja wymaga rozsądnych wyrzeczeń, ograniczenia zbędnych wydatków, skromności i dobrogo w tej mierze przykładu, słowa te trzeba rozumieć jako optymistyczny prognostyk, jako zapowiedź wprowadzenia w życie zasady, że przykład idzie z góry.

MF

Budownictwo mieszkaniowe zalega z wykonaniem zadań

Zmiana tegorocznego planu budownictwa mieszkaniowego, dokonana w wyniku uchwały sejmowej, stworzyła budowlanym realniejsze szanse wykonania zadań i likwidacji zaległości powstałych w wielu regionach kraju w minionym roku. Niestety, strajki i przerwy w pracy zwłaszcza w województwach gdańskim, szczecińskim, elbląskim i wrocławskim, skomplikowały sytuację. Straty powstałe z tego tytułu w sierpniu ocenia się na około 300.000 metrów kwadratowych powierzchni mieszkalnej; skutki tego we wrześniu szacuje się na ponad 500.000 metrów kwadratowych.

Z obliczeń resortu budownictwa wynika, że w ciągu minionych ośmiu miesięcy br. w całym kraju wykonano 36,1 procenta zadań całorocznych, przewidzianych oddanie do użytku mieszkań o łącznej powierzchni blisko 9,7 mln metrów kwadratowych. Przypomnijmy jednak, że niezależnie od skorygowanych zadań planu budowlani realizują w tym roku blisko 3 mln metrów kwadratowych powierz-

chni, stanowiących poślizgi z lat ubiegłych.

Na poczet zaległości ubiegłorocznych budowlani w całym kraju pracowali do 15 stycznia br., w Warszawie zaś do końca lutego. W sumie na 49 województw 19 zrealizowało dotychczas zadania 1980 roku po niżej 40 procent, a tylko siedem powyżej 55 procent planu. Tak więc wykonanie zadań stojących przed budownictwem w tym roku stoi pod znakiem zapytania. Przyspieszenie tempa budownictwa mieszkaniowego w ostatnich kilku miesiącach roku, jest zaś tym bardziej istotne, że skrócenie czasu oczekiwania na mieszkanie stanowi jeden z podstawowych zgłaszanych obecnie przez załogi postulatów, w tym także przez samych budowlanych.

Resort podejmuje liczne przedsięwzięcia techniczne i organizacyjne, które sprzyjać powinny poprawie sytuacji; budownictwu muszą jednak przyjść z pomocą wszyscy dostawcy materiałów, zwłaszcza wykończeniowych. Gotowe i

zmontowane są bowiem niemal wszystkie budynki przewidziane do oddania w tym roku. Pozostaje do wykonania najbardziej pracochłonna część robot — wykończeniowe i instalacyjne.

Ocenia się, że gotowe mieszkania o łącznej powierzchni około 300 000 metrów kwadratowych nie mogą być w tej chwili przekazane lokatorom na skutek niemożności podłączenia ich do sieci wodociągowej, ciepłej, niewykopania oczyszczalni ścieków itp.

Podjętą liczną działalność mającą przynieść efekty — różne, pracuje się nad rozwiązaniem o charakterze długofalowym, strukturalnym, mającym przynieść zdecydowaną poprawę sytuacji w tym ważnym dziale gospodarki narodowej. W Ministerstwie Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych powołano ostatnio specjalny zespół, który do 15 grudnia br. ma opracować rodzaj raportu o budownictwie, w którym przedstawić zostaną podstawowe uwarunkowania dalszego rozwoju budownictwa mieszkaniowego w Polsce. (PAP)

W wielu zakładach zdwojony wysiłek załóg

Dokończenie ze str. 1

obrań przeznaczonych zarówno na rynek, jak i na eksport. Strajki — mówią pracownicy „Modusa” — wyrównamy całkowicie, do końca tego miesiąca.

W portach Gdańska i Gdyni zlikwidowano już w pełni zaległości i spiętrzenia przeładunkowe, które powstały w ostatnich tygodniach.

Skutecznie odrabia zaległości załoga Zakładów Przemysłu Welnianego im. Emili Piater w Wasilkowie, w województwie białostockim. Fabryka do starca na rynek około 1000 metrów tkanin więcej, niż przewidują plany. Trwa normalna praca w Białostockich Zakładach Przemysłu Welnianego im. Sierżana. Załoga zobowiązała się nadrobić opóźnienia produkcyjne, postanawiając pracować w najbliższą wolną sobotę. (PAP)

O sprawach dla Polski najważniejszych

W obywatelskiej dyskusji o wspólnych sprawach Polaków padają coraz częściej wezwania do poszanowania pracy,ładu i porządku. Ludzie wszystkich środowisk zawodowych zdają sobie sprawę z ogromu zadań, jakie wzięło na siebie państwo, aby robotnicze postulaty zrealizować rzetelnie i w pełni. Tylko sprawy do rażnie załatwiać można pożyczkami, wszystkie inne — dobrą pracą i społeczeństwem. Tak jest motyw przewodni wypowiedzi zebranych 11 bm. przez dziennikarzy PAP, w których rozmowach wskazują to wszystko, co przeszkadza im w dobrej pracy.

Dorota Tułasiewicz — nauczycielka z Poznania: — Potrzebny jest nam przede wszystkim spokój społeczny i w tej atmosferze musi odrodzić się zdewaluowane pojęcie uczciwości człowieka, jego stosunku do pracy i najbliższych. Tych, którzy odeszli od podstawowych zasad współżycia, trzeba w większym, niż dotychczas, stopniu piętnować. W sytuacjach, gdzie zatracono normy przyzwoitości, cierpi na tym przeciętny obywatel, a uprzywilejowani są ci, których stać na „załatwianie” różnych spraw, a tak że ci, którzy pozycję służbową wykorzystują dla prywatnych celów. Nie może być mowy o poprawie nastrojów społeczeństwa, jeżeli nie zostanie przywrócona pewność, że człowieka rozliczać się będzie wyłącznie za jego pracę i postawę moralną.

Czesław Szysła — monter serwisu technicznego POM w Zamościu: — Najpierw zbieżny chleb, a potem dyskusyjny. Pracuję w takiej firmie, w której w okresie zbierania plonów musimy być zawsze gotowi, na pełnych obrotach. Nikt nie wyprodukuje zboża w nadgodzinach. Wiadomo też, że im trudniejsza będzie sytuacja ogólna kraju, tym mniej zboża

wpłyne do narodowego spichrza. Nie widzę przeszkód, żeby dyskusja i postulować w celu zmian na lepsze, ale jednocześnie pamiętać o potrzebie dobrej, wydajnej pracy.

Wojciech Kopeć — I sekretarz KZ PZPR w Fabryce Dywanów „Dywilan” w Łodzi: — Dyskusja była i jest potrzebna, ale teraz przyszedł moment, aby solidnie wziąć się do roboty. Wzrost dyscypliny społecznej i wydajności pracy potrzebny jest na wszystkich stanowiskach. Za jedną z najbliższych spraw uważam też szybkie stworzenie przejrzystego, ogólnokrajowego systemu płac, którego podstawą powinno być kryterium kwalifikacji, stopień trudności przy uczeniu się zawodu, uciążliwość, wydajność. Każdy powinien mieć możliwość wypowiedzenia się na ten temat, ale na właściwym forum. W naszym przedsiębiorstwie bez przerywania pracy zgłoszono 500 różnych wniosków. Komisja składająca się głównie z pracowników bezpośredniego produkcyjnych zajmuje się ich rozpatrywaniem i wprowadzaniem w życie.

Kazimierz Szumlas — dyrektor Zakładu Elektronicznej Techniki Obliczeniowej w Bydgoszczy: — Przedmiotem słusznej krytyki społecznej jest brak rzetelnej informacji także w sferze gospodarczej. Konieczne staje się szersze i bardziej przemysłowe sięganie do informatyki. W kraju pracują już setki maszyn matematycznych, które zasilać trzeba prawdziwymi danymi, ponieważ fałszywe — powodują powstawanie błędnych wyników. Warunkiem powodzenia zastosowania techniki obliczeniowej w gospodarce jest konsekwencja we wdrażaniu dopracowanych do końca systemów informatycznych zarządzania, ponieważ systemy częściowe tylko dezorganizują gospodarkę. (PAP)

A. Joergensen broni politykę rządu Danii

Premier Danii, Anker Joergensen, na spotkaniu z przedstawicielami prasy zagranicznej bronił swego rządu przed — jak to określił — „nieuzasadnionymi krytykami” z powodu odmowy władz duńskich zwiększenia wydatków na obronę. Szef rządu duńskiego zwrócił uwagę, że zwiększanie budżetów na cele wojskowe nie jest jedyną drogą zachowania równowagi w stosunkach Wschód-Zachód. (PAP)

Posłowie o służbie zdrowia

Realizacja programu ochrony zdrowia i opieki społecznej to temat posiedzenia sejmowej Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej, która obradowała 11 bm. pod przewodnictwem posła Henryka Rafałskiego (ZSL).

Służba zdrowia — jak nigdy dotychczas — znajduje się pod wnikliwą i krytyczną obserwacją społeczeństwa. Wynika to przede wszystkim z dużych rozbieżności pomiędzy potrzebami w tej dziedzinie, a możliwościami ich zaspokajania. Na próbie określenia przyczyn

Na polach Wielkopolski

Żniwa na ukończeniu

W wielkopolskim rolnictwie występuje teraz ogromne spiętrzenie prac polowych. Wciąż jeszcze trwa zbiór ostatnich zbóż, zwłaszcza na glebach cięższych. Równocześnie odbywają się siewy jęczmienia ozimego, poplonów ozimych, podorywki i orki siewne, siano i sianokosy i zbiór kukurydzy na zielonki, a także wykopy ziemniaków średniowczesnych. Terminy agrotechniczne poganiają rolników, którym na dodatek w pracach polowych przeszkadzają deszcze.

W Poznańskim skoszono 97 procent zbóż, pozostało jed-

nakże do zbioru jeszcze 7 500 hektarów, głównie w gminach Gnieźno, Września, Oborniki, Duszynki. Kilkanaście gmin zameldowało o zakończeniu żniw; m. in. — Dolsk, Grodzisk, Książ, Brodnica, Krzykosy, Kwilec, Nowe Miasto. Zasiano 17 500 hektarów rzepak, co stanowi 95 procent planu. Jęczmień ozimy zasiano w 71 procentach, popłony ozime — w 26 procentach. Orki przedświeżone są na półmetku. Po raz drugi skoszono 72 procent łąk, rozpoczęto trzeci pokos. Wykopano 12 procent ziemniaków. Zbiera się też kukurydzę na zielonki. (emp)

Posiedzenie Rady Państwa

Dokończenie ze str. 1

funkcję tę będzie on pełnił obok stanowiska ambasadora PRL w Królestwie Belgii, na które został mianowany 10 lipca 1980 roku;

— Romana Czyżyckiego w Angolskiej Republice Ludowej.

Rada Państwa uwzględniła prośby 39 osób o nadanie obywatelstwa polskiego.

Eugeniusz Kulaga urodził się w 1923 roku we Francji w emigracyjnej rodzinie robotniczej. W 1946 roku powrócił do kraju i podjął pracę w MSZ. Ukończył studia wyższe w Szkole Głównej Służby Zagranicznej. Pełnił szereg odpowiedzialnych funkcji w MSZ, jak i na placówkach polskich za granicą. Od 1975 roku zajmował stanowisko podsekretarza stanu w MSZ. Jest członkiem PZPR.

Czesław Limont urodził się w 1927 roku w Dudzicach w rodzinie chłopskiej. W 1936 roku wraz z rodzicami wyemigrował do Ameryki Południowej. Po powrocie do kraju w 1949 roku podjął pracę w Dolnośląskich Zakładach Przemysłu Jedwabniczego jako tkacz, skąd został skierowany do Centralnej Szkoły Organizacyjnej ZMP. Od 1958 do 1962 roku studiował w WSNS przy KC PZPR. Ostatnio pełnił funkcję wicedyrektora departamentu w MSZ. Jest członkiem PZPR.

Przemysł odzieżowy nie sprost wszystkim zamówieniom handlu

Dokończenie ze str. 1

z założenia, że zgodność z wymogami mody wystarcza do tego, aby dany towar nie zalegał na półkach. Zdaniem handlu, liczna jest grupa klientów pytających nie o nowości, a o wyroby skromniejsze, przy tym wszakże równie ładne i starannie uszyte. Nie bez znaczenia jest cena — często, co zauważa się w sklepach, rosnąca wraz z fantazją projektanta.

Jakie jest stanowisko handlu w rozmowach z producentami podległymi ZPO? Przede wszystkim dąży on do umocnienia rangi umów, których warunki nie mogą zmieniać się już w kilka tygodni po zakończeniu Targów Krajowych. Handel chce otrzymy-

wać to co zamówił, a jeśli obiektywne przyczyny decydują o pewnych zmianach, to musi zachować on prawo wyboru „zastępczego” wyrobu. Kontrahenci zjednoczenia dążą równocześnie do lepszego dopasowania struktury produkcji i potrzeb. Wyroby co do których istnieje obawa, że mogłyby zalegać w magazynach nie znajdują nabywców. Wysokie wymagania jakościowe stawiane są kolekcji, handel uważnie przygląda się cennym, sygnalizując ujawnione nieprawidłowości.

Rozmowy handlu z przemysłem nie zakończą się w Poznaniu. Konieczne będą kolejne spotkania, aby w I półroczu 1981 trafiły do sklepów wyroby, na które rzeczywistość czekała klienci. (pik)

KRONIKA DNIA

ODZNACZENIA DLA KOLEJARZY

Obchody Dnia Kolejarza są co roku okazją do wyróżnienia przodujących pracowników PKP. Wczoraj odznaczeniami państwowymi, odznakami regionalnymi i resortowymi udekorowano 80-osobową grupę pracowników Zachodniej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Poznaniu. Znaleźli się wśród nich kolejarze odznaczeni Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski: Janusz Garwoliński, Kazimierz Jaskiewicz, Stanisław Łukasiewicz, Kornel Mojskiewicz, Bogdan Pawlak i Jan Wrembel. Aktu dekoracji dokonali przedstawiciele władz wojewódzkich. (bop)

WOJNA I POKÓJ W TWÓRCZOŚCI PLASTYCZNEJ

W rzeszowskim Muzeum Okręgowym otwarto 11 bm. wystawę malarstwa, grafiki i medalierstwa pn. „Wojna i pokój w twórczości plastycznej”. Ponad 110 eksponatów — dzieł kilkudziesięciu wybitnych polskich artystów m. in. Bronisława Wojciecha Linkego, Antoniego Uniechowskiego, Alfreda Lenicy, Bronisława Chromego, Konstantego Mackiewicza i innych udostępniło Muzeum Historii Ruchu Robotniczego im. Marcina Kasprzaka w Poznaniu, posiadające bogate zbiory o tej tematyce.

Jest to pierwsza ekspozycja zbiorów poznańskiego muzeum o tej tematyce otwarta na terenie kraju. Zbiory te były ekspozowane w Belgradzie, przewiduje się również zaprezentowanie ich w Lipsku. PAP

W HÓLDZIE ŻOŁNIERZOM WRZEŚNIA

W Pułtusk i w Miawie odbyło się 11 bm. wyjazdowe posiedzenie Prezydium Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa. W rejonie obu miast toczyły się w czasie II wojny światowej ciężkie, krwawe walki znaczone bohaterstwem żołnierzy polskich i radzieckich. W Pułtusk, Rada zapoznała się z pracą miejscowego Komitetu OPWiM, w domu kultury otwarto wystawę pn. „Walka i pamięć” oraz odsłonięto pamiątkowy głaz poświęcony żołnierzom Wojska Polskiego poległym w kampanii wrześniowej 1939 roku. Złożono też kwiaty na cmentarzu żołnierzy radzieckich w miejscowości Kleszewo.

W Miawie odbyły się wspólne obrady Prezydium Rady OPWiM oraz Prezydium Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu OPWiM w Ciechanowie, które prowadził przewodniczący Rady minister Janusz Włoczek. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzisiaj w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, przełotne opady deszczu.

Temperatura minimalna od 8 do 10 stopni, maksymalna od 15 do 17 stopni.

Wczoraj o godzinie 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 14 stopni, w Kaliszu, Koniń, Lesznie i Pile po 13 stopni ciśnienie 995 hPa, czyli 745,3 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”; POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19
Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.
Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki — redaktor naczelny, Marian Flejsterowicz — Tadeusz Kaczmarek — zastępcy redaktora naczelnego, Zbigniew Sęk — sekretarz redakcji, Eugeniusz Cofta, Zdzisław Kandziara, Zygmunt Rola.

Wydawca: Kombinat Wydawniczo-Kolportażowy RSW. Telefon: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73, 435-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty; na miesiąc 26 zł, kwartał (78 zł), półrocze (156 zł), rok (312 zł). Indeks nr 35028.

Czego chcemy

Tytułowe pytanie ma oczywiście charakter retoryczny. Wszyscy bowiem doskonale wiemy, czego chcą ludzie pracy. Wie również kierownictwo państwowe. Ludzie pracy wyrazili dość jasno swoje aspiracje w zawartych porozumieniach, a kierownictwo państwa w złożonych kilka dni temu deklaracjach. Te dokumenty czytane razem dają pojęcie już dość dobre o tym, czego chcą ludzie pracy, a także o tym, jak to, czego ludzie pracy chcą, będzie mogło być spełnione.

Mozna powiedzieć dzisiaj tak: wśród wielu niewiadomych — wiadomo, że została zawarta umowa, od której nie ma i nie może być odstępstwa, którą trzeba wypełniać litera po literze. „Trzeba z góry przestrzec — pisał jeden z publicystów — tych, którzy próbowałiby to czynić (tacy zawsze mogą się znaleźć) przed kluczeniem, chytrzeniem itp., ponieważ podobne działania nie dobrego nie mogą przynieść”. I dodać do tego trzeba: na sposób realizacji tych porozumień nie może paść nawet cień podejrzenia.

Tego chcą dzisiaj ludzie pracy.

Wierność porozumieniom jest nawet swego rodzaju naszą „racją stanu”.

Obok litery porozumień jest jednak jeszcze ich duch. Podobnie zresztą jak obok litery zapewnień kierownictwa na wy państwowej (premiera w Sejmie i I sekretarza KC na VI Plenum) jest jeszcze ich duch. Pod tym względem wszystkie te dokumenty są zbieżne, co znaczy, że ponad dziesiątkami różnych trapiących nas dzisiaj spraw jest dobre samej Rzeczypospolitej. Dobro, które wyraża się w takich pojęciach jak: nie zakłócanie nie kończących się wstrząsami proces rozwoju, integracja narodowa wokół woli wypełniania wzajemnych zobowiązań, globalność o nasze zobowiązania międzynarodowe i sojusze. Krótko mówiąc — z ducha tych porozumień wynika potrzeba takiej pracy i takiego myślenia, aby powstały warunki polityczne, społeczne i ekonomiczne do ich pełnej realizacji. Chyba naprawdę myślał się ci wszyscy, którzy wypełnianie porozumień upatrują tylko w wiarygodności władz, w ich jakoby tylko dobrej woli. Otóż — co w tych

oczekiwaniach i nadziejach trzeba uwzględnić — nie od dobrej woli zależy ta realizacja, ale od wielu skomplikowanych warunków.

Od jakich? Po pierwsze — od powszechnego spokoju. Od tego, czy będziemy dyskutować i spierać się pracując, czy też wstrzymując pracę. Materiałne zobowiązania kierownictwa państwa, które muszą być wypełnione do czerwca 1981 roku, szacuje się na około 110—120 miliardów złotych. O taką sumę zwiększą się — na mocy porozumień i w myśl harmonogramu rządu ogłoszonego 6 bm. — na sze placę wraz z innymi dochodami — np. z tytułu świadczeń. Istotne jest zatem utrzymanie obecnej wartości pieniądza — co może tylko wówczas nastąpić, kiedy podwyżki będą miały pokrycie na rynku. W przeciwnym wypadku grozi nam inflacja, a tego nikt nie chce. Jakże szybko powstałaby opinia: „nadrukowali pieniądze i są zadowoleni”. W obecnej polityce podwyższania płac, której początek dadzą podwyżki dla najniższych zarabiających, a także w polityce utrzymywania kosztów utrzymania na niezmienionym poziomie, rozpocznie się naprawdę wielka batalia o wartość pieniądza, o coraz realniejszą wycenę pracy. Siłowem — zaczęła się wielka batalia o zaufanie do pieniądza, w którym jest wyrażony ty le istotnych dla człowieka wartości. Inflacja, która w wyniku braku równowagi rynkowej ciele nas budzi ze snu, byłaby na prosto w tej sytuacji groźbą dla równowagi politycznej i społecznej.

Rząd dążąc konsekwentnie do stabilizacji zanim opracowa na zostanie reforma gospodarcza — zaczął już dokonywać zmian w planie narodowym zwiększając liczbę zakładów produkcyjnych dla rynku, a także ograniczając inwestycje — zwłaszcza te, które byłyby realizowane w długim cyklu. Dokonany zostanie przegląd efektywności inwestycji pod hasłem „nie ma świętych krów”. Z tych samych powodów rząd decentralizuje decyzje, oddając w gestię już od zaraz władzom wojewódzkim odpowiedzialność za rozwój usług i handlu, a także wielu branż produkcji materialnej z budownictwem mieszkaniowym włącznie.

Zmieniony zostanie plan na 1981 rok pod kątem wypełniania porozumień budowany bę-

dzie także plan na całe pięcioletcie.

Po drugie — wypełnianie zobowiązań zależy od tego, w jakim stopniu zbiegną się intencje kierownictwa państwowego z postawami wobec codziennych obowiązków. Intencje mogą być piękne, szczerze i prawdziwe, ale nie poparte pracą — nie dadzą nic. Podobnie samymi najsluszniejszymi decyzjami też tych porozumień się nie wykona. Zatem — praca. Od razu trzeba sobie jednak odpowiedzieć, czy chodzi tylko o większą dyscyplinę, o szybsze machanie kilofem lub szybsze obroty maszyn? Na pewno nie o większy wysiłek fizyczny chodzi! Rod tym względem osiągnęliśmy już wysoki pułap i pracujemy naprawdę ciężko. Teraz główny akcent musi paść na organizację pracy, na wykorzystanie czasu pracy, na osiąganie więcej z każdego kilograma surowców i z każdej jednostki energii. Efekty pracy — i to trzeba teraz szczególnie eksploatować — zależą od kierowników, od dyrekcji, od całej administracji gospodarczej, od inżynierów, projektantów, technologów itd. Zależą od tego, czy ci ludzie potrafią stanąć na wysokości zadania i wypełnić najważniejszy swój obowiązek: stworzyć wydajniejsze warunki pracy na każdym stanowisku.

Po trzecie — wypełnianie tych porozumień zależy od samorządności robotniczej. Pod tym względem sytuacja w naszym kraju radykalnie zmieniła się, a to dlatego, że samorząd robotniczy, przekształca się w instytucję prawdziwego obywatelskiego myślenia o zakładzie, w organ prawdziwie obywatelskiej krytycznej odpowiedzialności. Ta tendencja musi się zwyciężyć, musi się stać powszechna. Samorząd robotniczy ma wielką szansę, aby raz na zawsze wyrzucić za burtę takie ciągle groźne dla naszego rozwoju argumenty, jak sławetne „obiektywne trudności”, jak „to oni — górą”, jak „to nie ja — to kolega”, jak wreszcie inne zjawiska silnie rozplenił. Samorząd robotniczy stoi przed wielką szansą zajęcia się moralnością pracy, moralnością kierowania i moralnością wykonywania podstawowych obowiązków przez wszystkie ogniwa życia gospodarczego.

JERZY KOCHAŃSKI



„Akademik”
w pałacu

Stylowy pałac w Brodnicy (województwo poznańskie) będzie w najbliższym czasie Ośrodkiem Praktyk Studenckich Kombinatu PGR Manieczki. Mieszkać tu będą praktykanci i przyszli studenci wyższych szkół rolniczych z całego kraju. Remont budynku przeprowadzają brygady kombinatu. Gotowych jest kilka pomieszczeń mieszkalnych, kuchnia i gabinet BHP.

Fot. — R. Królak

Człowiek zaufania załóg

Trudno o bardziej trafne i lapidarne określenie dla związkowego działacza niż — mąż zaufania. W trudnych sytuacjach — powiedział mi kiedyś jeden z nich — wobec sprzecznych racji, interesów i dużych wymagań, staram się o jedno: zachować przed ludźmi twarz.

Nic dodać, nic ująć. Wszelka działalność społeczna, nie tylko związkowa, bez zaufania ludzi jest mało warta. Ładne miano męża zaufania obdarzono przy tym określonymi funkcjami, często niełatwymi do spełnienia, wynikającymi z konfliktowych sytuacji międzyludzkich, społecznych, zawodowych. Mężowie zaufania wybrani w ostatniej kampanii sprawozdawczo-wyborczej są w większości ludźmi sprawującymi swe funkcje po raz pierwszy, a na temat ich roli i pozycji w wielu zakładach pracy wywiązała się gorąca dyskusja. Chodziło przede wszystkim o autorytet na tym właśnie najniższym szczeblu w hierarchii związkowej. Mężowie zaufania przyznawali, że ich autorytet jest często po prostu podważany, że bez pośredni kierownicy lekceważą ich opinie, że się z nimi nie liczą. Dlatego tak wiele głosów domagających się nowych zarządzeń, obligujących administrację do respektowania związkowej opinii i stanowiska.

Na tym, oczywiście, nie

wyczerpują się środki budowania autorytetu mężów zaufania. Prawdę powiedziawszy — trudno napisać tu cokolwiek, co nie trąciłoby banałem. Pora chyba

Patrzyć w oczy ludziom i prawdzie

przywrócić właściwą rangę słowom, pojęciom ważnym lecz używanym zbyt długo bez pokrycia, dlatego uznanym za banał. A więc mąż zaufania, jak każdy działacz społeczny, swoją podstawą powinien po prostu zastępować na szacunek środowiska; posiadać czyste konto w pracy, poczucie sprawiedliwości, wiarygodność społeczną. Mąż zaufania powinien w swoim środowisku umieć rozmawiać z każdym, tak że z tymi, którzy zaczynają rozmowę od stwierdzenia — co mi tam... Autorytet w grupie społecznej — to właśnie najlepsza gwarancja autorytetu u zwierzchników: mistrzów, kierowników, dyrektorów...

Czym zatem powinien zajmować się mąż zaufania? Wszy-

stkim, co stanowi tradycją i zawsze ważną domenę zainteresowań związków zawodowych: sprawami zawodowymi i sprawami społecznymi załóg. Zle wywiązuje się ze swej funkcji ten, kto bierze na siebie wytycz nie rolę rozdzielającego kartki na cukier, zaopatrującego w ziemniaki i owoce, przydzielającego regałowy czas. W wielu instytucjach na podstawie zakładowych regulaminów pracy lub utrwalonych, godnych pochwały, obyczajów mężowie zaufania biorą udział w decydowaniu o przesze regowaniach, podwyżkach, awansach, uczestniczą przy podziale nagród. Bez ich udziału i zgody nie mogą zapadać żadne ważne decyzje. Mężowie zaufania bowiem nie mogą być obojętne węgły samej produkcji, jej ta dny porządku i dyscypliny. Inaczej dobra atmosfera sprzyjająca dobrej pracy „bierze w te b”.

Mąż zaufania nie może żyć wygodnie. To prawda. Choćby z tego względu, że dobre koleżeństwo nie polega na prawie sobie komplementów, ale także na mówieniu gorzkich prawd pełnym głosem. Tego właśnie obyczaju jak Polska dłu ga i szeroka musimy się dziś uczyc, zaczynając także i w pierwszej kolejności od tego miejsca, jakie zajmuje mąż zaufania.

BOŻENA PAPIERNIK

Wojewódzki Związek Spółdzielni Rolniczych w Lesznie jest nie tylko największym organizatorem wymiany towarowej na wsi, ale w rolniczym regionie leszczyńskim jest w ogóle największą organizacją gospodarczą, wytwarzającą największe towary na rynek i eksport. Są to głównie towary spożywcze, najniezbędniejsze, najbardziej poszukiwane przez klientów. Wśród tych towarów jest chleb i mleko, masło, mięso i wędliny, przetwory i mrożonki owocowo-warzywne, a także wina, miody, pieczarki i brzoskwinie, skóry lisie, bobrze i z norek. Część tych towarów jest przedmiotem eksportu. Udział eksportowej produkcji WZSR w Lesznie wynosi 38 procent w całym eksporcie z regionu leszczyńskiego.

Nie ma dziś w Polsce chyba nikogo, kto by nie rozumiał, jak ważny dla naszej gospodarki, dla nas wszystkich, jest wzrost eksportu. Ale jednocześnie prawie wszyscy odczuwamy niedostatki zaopatrzenia w żywność i dyktują: zjeść czy wyeksportować? zaprzęta umysły wielu ludzi. Dylemat ten ma in. dotyczy właśnie wywozu WZSR w Lesznie. Eksportuje się stamtąd: mięso końskie z Rzeźni w Rawiczu, świeże szparagi oraz pieczarki i mrożonki owocowo-warzywne i przetwory z Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej, mleko skondensowane oraz masło z Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej a także meble gastronomiczne i całe wystroje lokali gastronomicznych — z Leszczyńskich

Zakładów Mechanicznych podległych WZSR. Czy te artykuły (wylączywszy oczywiście meble restauracyjne), zubożają nasz rynek artykułów spożywczych? Bez wątpienia tak, choć trzeba przyznać, że do tychczas końskie mięso i podroby, a także szparagi i mleko skondensowane nie należa

Barierę eksportu

Zjeść ale i sprzedać

do produktów bardzo poszukiwanych i niezbędnych, zresztą łatwiej czy trudniej można je także u nas kupić. Znacząco, że prócz malejących zresztą w ostatnim czasie ilości masła, reszta towarów wysyłanych przez WZSR w Lesznie za granicę nie zuboża w sposób drastyczny rynku wewnętrznego. A ponieważ cały ten wywóz jest dla WZSR, a przede wszystkim dla bilansu handlowego i płatniczego państwa korzystny, nie ma sensu z niego rezygnować, wręcz przeciwnie, należałoby go jak najszybciej rozszerzać. Ale czy to jest możliwe?

Gdyby zapytać ludzi zajętych produkcją eksportową w jednostkach WZSR o ich opinie i nastawienie do eksportu, odpowiedzi byłyby zaskakująco jednomyślne — nikt nie chce eksportu, bo z nim są same kłopoty. Po prostu na tle dotychczasowych doświadczeń z produkcją eksportową — zwłaszcza do krajów kapitalistycznych — wy-

tworzył się zarówno u robotników, jak i dyrektorów uraz psychiczny. Często brakuje odpowiednich opakowań. Stoję z niektórych hut mają zbyt dużo wad, nieszczerne są ich zamknięcia (powstają tzw. bombaze). Nie ma etykietek (często musi je na ostatnią chwilę dostarczać importer, a

za darmo tego nie robi), sprząta nie wysokim, często kapryśnym wymaganiom kupców jest kłopotliwe i niedostatecznie wynagradzane. Ceny rozliczeniowe z zakładami pośredniczącymi w eksporcie nie odzwierciedlają stopnia wysiłku włożonego w produkcję. Wreszcie znajomość reguł produkcji eksportowej, a także przywilejów stąd płynących dla producentów oraz możliwości współpracy i obrotu myślenia pomocy od central handlu zagranicznego są niedostateczne w tzw. terenie. Trzeba w tym miejscu powiedzieć, że ogrodnik czy mleczarz wytwarzający artykuły na eksport niewielkie ma pojęcie o tym, dla kogo produkuje, za ile i jak powinien wytwarzać, żeby najlepiej sprostać wymogom zagranicznego kupca. Od tego kupca producenta oddziela cała rzesza krajowych pośredników, którzy może w najlepszej wierze, ale zacierają, spowalniają proces produkcji eksportowej, a w efekcie zmniejszają do

niej bezpośrednich producentów.

„Co ja, panie, mam mieć kłopot ze szparagami na Zachód, jeśli te same i za te same pieniądze dla mnie sprzedam gdzie indziej. Nikt nie będzie grymasić, reklamować, a że nie wpłyną za to twarde dewizy? — No cóż, mnie i tak zapłacą w złotychkach...”

Mówi się o proeksporowym nastawieniu gospodarki, wydaje uchwały Rady Ministrów i przepisy wykonawcze do tych uchwał (ale nie publikuje ich na czas i produkcji o korzystnych dla nich przepisach nie wiedzą, nie mają do nich dostępu). Tymczasem duch tych uchwał jest dla eksporterów pomyślny, przewiduje fundusze nagród, ułatwienia w zakupach urządzeń produkcyjnych i materiałów do produkcji oraz w hiewielkich inwestycjach modernizacyjnych na rozwój możliwości eksportowych. W WZSR w Lesznie od niedawna zaczęto pilnie śledzić owe przepisy wspomagające eksporterów usiłując się je wprowadzać w życie. Same przepisy jednak nie zmieniają negatywnego nastawienia producentów do produkcji na eksport, jeśli nie zostaną poparte naprawdę skuteczną i życzliwą pomocą biur handlu zagranicznego: póki nie stanie się powszechną praktyką właściwe, proporcjonalne do wysiłku ocenianie eksporterów. Do tego czasu produkcja na wywóz jest bowiem często raczej wyrazem patriotyzmu i zrozumienia potrzeb kraju, niż wyrachowania.

Dobre i to, ale czy rzeczywiście skuteczne?

TOMASZ TALARCZYK

KSIAŻKA

Język i kultura ludowa Wielkopolski

Poznański oddział Polskiej Akademii Nauk przygotował niedawno drugi tom „Atlasu języka i kultury ludowej Wielkopolski”, poświęcony człowiekowi i przyrodzie.

Opracowany przez zespół badawczy języka i kultury ludowej Wielkopolski Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, II tom „Atlasu” obejmuje słownictwo z zakresu części ciała człowieka, flory i fauny oraz czasu i pogody, przeważa zaś w nim słownictwo oznaczające świat roślinny i zwierzęcy. Zespół autorów, pod redakcją Józefa Burzty i Zenona Sobierajskiego, zajmuje się problematyką lingwistyczną, a przede wszystkim różnicowaniem słownictwa, uwzględniając niektóre problemy gramatyczne.

Na kulturę ludową polskich regionów etnograficznych duży wpływ wywarły kontakty z innymi grupami narodowościowymi. Podstawowy podział naszego kraju na pięć wielkich regionów pozostał prawie niezmieniony od średnio-wieczna. Jednym z nich jest historyczna dzielnica Wielkopolska. Ukształtowanie się na jej terenie oblicza kultury ludowej i języka nastąpiło pod

wpływem zarówno układów politycznych, jak i zróżnicowania gospodarczych warunków życia oraz charakteru podstawowych zajęć ludności. Znajduje to odzwierciedlenie w omawianym tomie „Atlasu”, zawierającym 120 map i tyleż komentarzy do poruszonych zagadnień językowych.

Na czym polegała praca autorów, można się zorientować na przykładzie grupy wyrazów (jednej ze 120), oznaczających łaskę pod pachą dla kulawego. „Atlas” wykazuje, że nazwa typu: krukwią występuje przede wszystkim w południowej Wielkopolsce, ale spotyka się ją pod Wrześnią, koło Stęszewa, a rzadziej koło Nowego Tomyśla i Międzychodu, zaś oznaczenie: krukiew i krukiew są rozproszone po prawie całej Wielkopolsce, brak ich natomiast na terenach południowo-wschodnich regionu. Nazwa: kula lub kule skupia się na wschodnich ziemiach Wielkopolski — po Kalisz i Wieluń, a typu: szczudło lub szczudła występuje koło Stęszewa, Kościana, Gostynia, Śremu, Środy Wielkopolskiej, zaś w pojedynczych przypadkach pod Muro

Dokończenie na str. 4

WOJCIECH STASZEWSKI

Przybywa miejsc w przedszkolach ale nadal jest ich za mało

1 200 000 dzieci znalazło się w tym roku w placówkach wychowania przedszkolnego. Na nowy rok szkolny, zarówno w miastach, jak i na wsi, otwarto około 160 nowych placówek tego typu na 19 000 miejsc.

Nie jest to mało, ale potrzeby są większe. Szczególnie trudności odczuwają młode małżeństwa, zamieszkujące w nowych osiedlach, w których z reguły budowa przedszkoli jest mocno spóźniona, a okoliczne placówki — nader odległe i mocno przepełnione.

Wiele do życzenia pozostawia także procedura przyjęcia dzieci do przedszkoli; niestety, nie zawsze rodziny najbardziej potrzebujące takiej pomocy: wielodzietne, nisko uposażone, dzieci matek samotnych mają pierwszeństwo. Budzi to rozgoryczenie

i poczucie krzywdy społecznej. Wiele rodziców odchodzi z przysłowiowym kwitkiem, nie znajdując miejsca dla swych dzieci. W roku szkolnym 1978/79 zabrakło ponad 100 000 miejsc w przedszkolach. Równocześnie, pod wpływem ciśnienia społecznego, placówki te przyjęły 130 000 dzieci więcej niż należałoby — co spowodowało nadmierne ich przepełnienie.

Również w tym roku sytuacja przedstawia się nie najlepiej. W wielu przedszkolach na jeden oddział przypada ponad 40 dzieci. Skutki tego są wielce niekorzystne dla pracy tych placówek i warunków bytowania wychowanków, którym przedszkole przez wiele godzin dziennie zastępuje dom.

Ogółem w placówkach wychowania przedszkolnego znajduje się 50 procent dzieci w wieku przedszkolnym. Trzeba

jednak dla wyjaśnienia dodać, że pokazną część w tej liczbie (ponad 500 000) stanowią dzieci 6-letnie w klasach i ogniskach przedszkolnych.

Jak już wspomniano, budujemy obecnie dość dużo przedszkoli; przybywa średnio około 15 000 miejsc rocznie, potrzeby sięgają jednak około 80 000.

Jasną jest rzeczą, że mimo największych wysiłków, zadaniom tym kraj nie będzie w stanie od razu sprostać. Dlatego też konieczne jest sięganie po prostsze środki zaradcze. Jednym z nich jest urządzenie małych przedszkoli w parterowych lokalach mieszkalnych — zwłaszcza w nowych osiedlach. Należy też uprościć wymagania administracyjne wobec osób prywatnych, chętnych do organizowania „mini” przedszkoli w blokach osiedlowych. (PAP)

Do sanatorium po zdrowie nie na urlop wypoczynkowy

Niedostatek miejsc w zakładach i związkowych sanatoriach, a także nie zawsze prawidłowe wykorzystywanie już istniejącej bazy sprawia, że obecnie około 30 procent osób kwalifikujących się do tej specjalistycznej formy leczenia nie może z niej korzystać. Kontrolę związkowe systematycznie ujawniają przypadki nieodpowiedniego wykorzystania obiektów sanatoryjnych, choćby kierowanie na leczenie osób, których stan zdrowia takich decyzji nie uzasadnia. W sanatoriach spotyka się osoby, dla których pobyt w uzdrowisku jest jedynie formą przedłużania wypoczynku urlopowego.

Co roku rośnie nacisk (zwłaszcza osób dobrze sytuowanych) na uzyskanie skierowań małżeńskich lub rodzinnych. Zdarza się, że część skierowań na leczenie wydawanych jest nie prawidłowo; a przecież do sanatoriów powinni trafić lu-

dzie rzeczywiście chorzy i pracownicy zatrudnieni przy stanowiskach szczególnie szkodliwych dla zdrowia. Aktyw związkowy uważa za swe zadanie efektywne zwalczanie przejawów kumoterstwa i niefrasobliwości przy rozdziale „deficytowych” skierowań. Ważna jest zasada jawności i kolegialności przy podejmowaniu decyzji.

Obecnie we wszystkich obiektach lecznictwa sanatoryjnego istnieje około 42 000 łóżek. W ubiegłym roku rozdzielono, za pośrednictwem ruchu zawodowego, około 420 000 skierowań do sanatoriów i na tzw. wczasy lecznicze. Leczenie w sanatoriach jest bezpłatne zarówno dla pracowników, jak i członków ich rodzin. Jedną z istotnych form lecznictwa uzdrowiskowego są także wczasy profilaktyczne. W ubiegłym roku korzystało z nich około 100 000 osób. (PAP)

W ciągu kilku godzin MO ujęła sprawców zabójstwa

W ciągu kilku godzin funkcjonariusze MO z posterunku w Janikowie w województwie bydgoskim ustalili i zatrzymali sprawców zabójstwa i napadu, jaki miał miejsce w tej miejscowości, 9 bm. wieczorem dwóch nieznanych mężczyzn napadło na 20-letniego Mirosława B. i 25-letniego Waldemara P. zadając im ciężkie rany m. in. przy użyciu noża. W wyniku odniesionych obrażeń, po przewiezieniu do szpitala, Mirosław B. zmarł, a druga ofiara znajduje się w bardzo ciężkim stanie.

Błyskawicznie podjęte dochodzenie przez funkcjonariuszy posterunku MO w Janikowie przy pomocy miejscowego społeczeństwa, zakończyło się szybkim ustaleniem sprawców i ich zatrzymaniem. Byli to: 26-letni Marian U., który 9 bm. zwolniony został z zakładu karnego oraz 25-letni Jan D.

Sledztwo w tej sprawie, zmierzające do wyjaśnienia wszystkich szczegółów zbrodni, prowadzi KW MO w Bydgoszczy pod nadzorem prokuratury. (PAP)

Hołd pamięci F. Dzierżyńskiego

11 bm. minęła 103 rocznica urodzin Feliksa Dzierżyńskiego, wybitnego działacza polskiego i rosyjskiego ruchu robotniczego, członka naczelnych władz SDKPiL. Był on jednym ze współorganizatorów Rewolucji Październikowej, a następnie czołowym działaczem nowo powstałego państwa radzieckiego.

Z okazji 103 rocznicy delegacja społeczeństwa Warszawy złożyła kwiaty pod pomnikiem Feliksa Dzierżyńskiego na placu noszącym jego imię. (PAP)

Język i kultura ludowa

Dokończenie na str. 3

wanę Gośliną, Ostrzeszowem i koło Mogilna.

Wykonana przy pomocy wielu ankietatorów praca badawcza nad językiem i kulturą ludową w Wielkopolsce na całym jej terenie, jest wynikiem realizacji naukowych planów Komisji Językoznawczej i Komisji Etnograficznej Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Komisji Sławiściej oddziału Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu oraz Instytutu Filologii Polskiej i Katedry Etnografii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Opublikowany wraz z komentarzami „Atlas” wnosi istotne wartości do nauki o języku i regionalnej kulturze ludowej. Ma on szczególne znaczenie dla Wielkopolski, lecz przyczynia się także do wzrostu zainteresowania językoznawstwem i do krzewienia kultury językowej w Polsce.

WOJCIECH STASZEWSKI

„Atlas języka i kultury ludowej Wielkopolski” opracowany zespołowo pod redakcją Zenona Sobierajskiego i Józefa Burszty, t. II; Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław — Warszawa — Kraków — Gdańsk, 1979; s. 144 i 120 map; zł 200.

W Moskwie gości szef dyplomacji Etiopii

Minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko, przeprowadził w czwartek rozmowę z przebywającym w wizycie przyjacielskiej w Moskwie ministrem spraw zagranicznych Etiopii, Feleke Gedle Giorgisem. (PAP)

Przedwyborcza kampania komunistów USA

Komuniści amerykańscy uczestniczący w kampanii przedwyborczej w Stanach Zjednoczonych wręczyli władzom stanu Nowy Jork petycję wyrażającą poparcie dla kandydatów tej partii na urząd prezydenta i wiceprezydenta Gusa Halla oraz Angeli Davis. Pod dokumentem podpisało się 40 000 mieszkańców stanu.

W tych dniach podobną petycję przedstawił władzom stanu Rhode Island. Do tej pory Komunistyczna Partia Stanów Zjednoczonych zdobyła prawo uczestniczenia w wyborach w 20 stanach oraz dystrykcie federalnym Kolumbia. (PAP)

Zbiory warzyw i owoców mniejsze od ubiegłorocznych

Po kilku dniach ciepłych — ponowne ochłodzenie, a zwłaszcza zimne noce — spowodowały zmniejszenie dostaw ogórków i pomidorów. Skup pomidorów wynosi w całej branży za ledwie około 400 ton, czyli jest kilkakrotnie niższy od ubiegłorocznego. Praktycznie nie ma już szans na to, by sytuacja w tej dziedzinie mogła się polepszyć, choć oczywiście, skup będzie jeszcze trwał.

Nie najlepiej przedstawia się też zaopatrzenie w kapustę; obecnie jej dostawy utrzymują się na poziomie 50 procent szesnastorocznych, ale w tym przypadku wynika to z sezonowej przerwy między dostawami kapusty średniowczesnych odmian i późnych, które się jeszcze nie rozpoczęły. Wiadomo jednak, że obecny sezon nie będzie rokiem uro-

PAN • Polskie Towarzystwo
Wydawców Książek

Dyskusja o placach i sprawach socjalnych

11 bm. w Pałacu Staszica w Warszawie odbyło się spotkanie dyrektorów instytutów naukowo-badawczych PAN, przedstawicieli oddziałów Akademii, które zorganizował sekretariat naukowy. Zapoznano się na nim z postulatami napływającymi z różnych instytucji PAN, dotyczącymi zarówno spraw socjalno-bytowych, placowych, jak również spraw organizacyjnych.

Jak stwierdził prowadzący spotkanie sekretarz naukowy PAN prof. Jan Kaczmarski, Akademia musi dokonać całego szeregu zmian wewnętrznych, musi określić swoją rolę w środowisku naukowym, jak również doprowadzić do większego oddziaływania nauki na rozwój społeczno-gospodarczy kraju. Dotychczasowa dyskusja wewnątrz Akademii jest krytyczna, nacechowana pełnym zaangażowaniem.

W jej rezultacie wnoszonych jest wiele postulatów, wniosków, których ilość jest dostatecznie obfita, aby przystąpić do ich przeanalizowania. Część z nich można załatwić w najbliższym czasie, w ramach Akademii; na przykład zwiększyć autonomię placówek naukowo-badawczych, szczególnie jeśli chodzi o problemy czasu pracy.

W Warszawie odbyło się zebra- nie przewodniczących oddziałów terenowych i Kół Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek. Prezes ZG PTWK — Zbigniew Gajczyk dokonał oceny działalności Zarządu Głównego Towarzystwa w ubiegłym roku oraz zaznaczył zebra- nych z proponowanymi przez Naczelny Zarząd Wydawnictw, zmianami taryfikacji plac w wydawnictwach podległych Ministerstwu Kultury i Sztuki. Propozycje stanowią podstawę do opracowania przez Ministerstwo Pracy, Plac i Spraw Socjalnych wytycznych obejmujących swoim zasięgiem wydawnictwa pozostałych resortów. Zebra- ni w długiej dyskusji złożyli po- stulaty i propozycje, że szczególnie naciskiem podkreślając konieczność zachowania przynależnego ruchu wydawniczemu prawa do siedmiodziesięciodniowego dnia pracy. (PAP)

Samoloty z Mielca dla Wenezueli

Z mieleckiej Wytwórni Sprężu Komunikacyjnego PZL wysłany został — po raz pierwszy na zachodnią półkulę — ścislej do Barinas w Wenezuelę — egzemplarz popularnego samolotu wielozadaniowego „An-2”. (PAP)

sport-sport

Mistrzostwa Świata Balonów Gazowych

Dziesiąte miejsce poznaniaków w lotach nad Belgią

Do Poznania powróciła z Belgii załoga Poznańskiego Aero Klubu — Stefan Makne i Ireneusz Cieślak startująca w dniach od 6 do 9 września br. w Fint-Niklas na II mistrzostwach świata balonów gazowych. Poznaniacy ponownie jak w ubiegłym roku w Kalifornii na I MS i Pucharze Gordon-Bennetta startowali na balonie „Polonez”.

W tej wznowionej w ubiegłym roku po 40 latach przerwy imprezie balonowej, w tym roku w Belgii startowało 18 załóg z 14 państw. Rozegrano trzy konkurencje — lot na odległość, lot na odległość wyznaczoną przez pilota i lot na odległość wyznaczoną przez komisję sędziowską. Jak na możliwości wysłужonego sprzętu reprezentanci naszego kraju, członkowie AP spisali się dobrze i zajęli 10 miejsce. Przypominamy, że w ubiegłym roku uplasowali się na 16 pozycji. Jest to niezaprzeczalny awans poznańskich pilotów.

Do tej pory PAP nie nadesłała oficjalnych wyników z tej imprezy. Wiemy tylko, że pierwsze miejsce zajęli reprezentanci Wielkiej Brytanii, a ubiegłorocznymi mistrzowie świata Szwajcarzy (pilot Peter Peterka) zajęli dopiero trzecie miejsce.

Sport balonowy nie jest jeszcze w naszym kraju tak popularny jak chociażby przed 1939 rokiem kiedy to Polacy aż czterokrotnie zwyciężali w zawodach o Puchar Gordon-Bennetta. Korzyści wynikające z tych dwóch — ubiegłorocznego i tegorocznego startów w mistrzostwach świata jest wiele. Jak się wczoraj dowiedzieliśmy w Aeroklubie Poznańskim działacze wystąpili do światowych władz z prośbą o przyznanie Poznaniowi organizacji MS w 1984 roku. Impreza taka na pewno przyczyniłaby się do większego spopularyzowania sportu balonowego w naszym kraju. (ahe)

Dwie poznanianki w koszykarskiej kadrze na mistrzostwa Europy w Jugosławii

W rozegranym w Krakowie międzypaństwowym meczu koszykówki kobiet, Polska pokonała Francję 73:58 (35:22). Punkty dla Polski zdobyły: Komorowska 26, Wołujewicz 15, Janowska 8, Kozera oraz Linka po 6, Iwaniec i Jaworska po 4, Komacka i Konwent po 2.

Po śródownym meczu w Zakopanem i czwartkowym rewanżu w Krakowie z reprezentacją Francji, trener reprezentacji polskich koszykarek Ludwik Mięta ogłosił skład

reprezentacji Polski na rozpoczynające się 19 bm. w Jugosławii mistrzostwa Europy kobiet.

Oto 12 zawodniczek, które w Banja Luce bronić będą biało-czerwonych barw: Aleksandra Komacka, Grażyna Jaworska, Ludmiła Janowska, Halina Iwaniec, Irena Linka, Bożena Wołujewicz, Barbara Gertchen, Teresa Komorowska, Wiesława Konwent, Małgorzata Kozera, Mariola Pawlak, Małgorzata Badocha. (PAP)

Lekkoatleci Olimpij na trzecim miejscu

Wczorajszy dzień finałowych zawodów I ligi lekkoatletycznej wyłonił mistrzowskie zespoły kraju. Wśród kobiet zdecydowanie zwyciężyła drużyna AZS Wrocław — 113,5 pkt., przed Górnikiem Zabrze — 104, Gwardią Warszawą — 98, AZS Warszawa — 88,5, Startem Lublin — 84 i Lechią Gdańsk — 48 pkt.

Wśród mężczyzn niespodziewanie wśród czołowej trójki drużyn zabrakło zespołu warszawskiego. Zwyciężył Górnik Zabrze, przed Śląskiem Wrocław — 120 pkt., Olimpią Poznań — 109, AZS Warszawa — 108,5, Legią Warszawą — 107,5, Lechią Gdańsk — 72 oraz Gwardią Warszawą — 62,5 pkt. (PAP)

Kolarski Tour de l'Avenir

Radziecki kolarz wygrał etap

Wczoraj rozegrany został trzeci etap kolarskiego wyścigu Tour de l'Avenir prowadzący z Villeneuve-Morgon do Saint Etienne długości 157 km. Triumfował w nim radziecki kolarz Ramazan Galaletdinow. (PAP)

Terminy zaległych spotkań piłkarskich

Został ustalony termin zaległego meczu I ligi piłkarskiej między Śląskiem Wrocław i Zawiszą Bydgoszcz. Spotkanie to odbędzie się 12 października br. Natomiast zaległy mecz II rundy Pucharu Polski Motor Lublin — Legia Warszawa zostanie rozegrany 21 bm., a mecz tej samej rundy Błękitni Kielce — Polonia Bytom 17 bm. Nie ustalono jeszcze terminu spotkania pucharowego Stal Rzeszów — Widzew Łódź. (PAP)

Kolarze z Bydgoszczy najszybsi w Kórniku

W Kórniku odbył się wyścig kolarski młodzików, w którym uczestniczyło 87 zawodników z 10 klubów. Najkorzystniej zaprezentowali się młodzik kolarze MKS Bydgoszcz, którzy wywalczyli dwie czołowe lokaty. Zwyciężył J. Sukowski, przed P. Dąbrowskim.

Zwycięstwo pary Fibak — Gunthardt

W pierwszym swym meczu w Ponte Vedra Beach na tenisowych mistrzostwach świata w deblu Wojciech Fibak i Heinz Gunthardt pokonali Mike Cabilla i Terry Moor 6:4, 6:7, 6:2. Fibak i Gunthardt rozstawieni są z nr 6. (PAP)

Dobre występy młodych żuźlowców Startu we Wrocławiu

Na stadionie olimpijskim we Wrocławiu rozegrany został II finałowy turniej o młodzieżowe, drużynowe mistrzostwa Polski na żużlu. Pierwsze miejsce zajął Falubaz Zielona Góra — 35 pkt. przed Startem Gniezno — 23 pkt., Wybrzeżem Gdańsk — 23 pkt. i Spartą Wrocław — 14 pkt. Najwięcej punktów zdobyli: Olszak (Falubaz), Podzycki (Start) i Berliński (Wybrzeże) — po 10 pkt. Najlepszy czas uzyskał Henryk Olszak — 71,4 sek. (PAP)

Stany Zjednoczone nie żałują dolarów na zbrojenia

Izba Reprezentantów Stanów Zjednoczonych uchwaliła projekt ustawy o budownictwie wojskowym, który przewiduje wyasygnowanie 5,5 mld dolarów na budowę sieci baz i obiektów wojskowych na terytorium USA oraz za granicą.

656 milionów dolarów wyasygnowano na rozszerzenie sieci baz w Europie zachodniej. Jak wiadomo, Stany Zjednoczone zamierzają dyslokować tam nowego typu nuklearne rakiety taktyczne, zwiększyć swoją obecność militarną w tych krajach oraz wzmocnić pojęcie wojskową w Europie zachodniej.

Pod naciskiem „Jastrzębi” z Pentagonu, Izba Reprezentantów przyznała 3,2 mld dolarów na budowę w Pine Bluff (stan Arkansas) fabryki produkującej komponenty niezbędne do wytwarzania gazu paralizującego system nerwowy. Wiele kongresmenów wskazywało na niebezpieczne konsekwencje wcielenia w życie tej decyzji. (PAP)

Kolejne miejsca zajęli: 3. R. Kolasa (Stomil Kórnik), 4. T. Krawiec (Morena Sieraków), 5. D. Wyrzykowski (Stomil Kórnik).

Po wyścigu młodzików odbyły się zawody dzieci, w których startowało ponad 200 osób. (wił)

Praca

Tokarza przyjmę, praca stała. Poznań, Jabłonkowski 2, godz. 7-16. 44095g

Przyjmę prace stolarsko-szwajcarskie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42025g

Inżynier mechanik ze stażem podejmie pracę po godz. 16. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42290g

Przyjmę szycie do domu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42213g

Przyjmę dziewiarke i panią do szycia swetrów. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42183g

Przyjmę szycie do domu. Pobiedziska, Brzozowa 1, 42515g

Nauka

Korepetycje z matematyki, Ejchszet, tel. 471-13. 45411g

Mgr matematyki udziela korepetycji. Andrzejewski, Garbary 78 m. 2 po godz. 16. 42293g

Kupno

Bony PeKaO kupię. Tel. 66-53-64 od godz. 10-17. 45521g

Kupię zgrzewarkę do folii PCW do 1500 W jedno fazowa, Oszejko, ul. Rozłocka 8 (Ławica) po godz. 17. 42481g

Kupię silnik wysokoprężny nadający się do Stara 25. Nowicki, Suchy Las, Szkółkarska 20, tel. 25. 42016g

Szafę trzydrzwiową powojenną kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42123g

Kupię tygiel introligatorski oraz gilotyne. Tel. 645-87. 42449g

Szkło 3 mm, cement kupię. Poznań, ul. Kuźnica 16 m. 8. 42443g

Sprzedż

Sprzedam aparat Praktyka L i światłomierz ods. Os. Wielkiego Października 9 m. 149 po dziesiętnastej. 45301g

Mebel pokój stołowy „Po le sosna”, biała szafa dwudrzwiowa Matia 4x3 m, nowe sprzedam. Poznań, Werska 12 od godz. 10-18. 45522g

Kredens, witrynę rok 1980 oraz zegar stojący gdański. Sroda Wlkp., tel. 35-38. 43272g

Nowoczesna kopaczkę sprzedam. Rzanik, Gólski, gm. Dopiewo. 42600g

Sprzedam silnik 13 kW, 1400 obr. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42650g

Dwa taksometry szwedzkie po przeróbce z papierami legalizacji i gwarancją sprzedam. Tel. 66-09-76. 42638g

Sprzedam ciągnik C-4011, stan bardzo dobry. Kiełczyn 17, gmina Książ Wlkp., tel. 108. 42724g

Sprzedam nadwozie do Skody S 100. Strzałkowo, ul. A. Mickiewicza 16. 42170g

Sprzedam nową japońską lornetkę 12x50 oraz tranzytorowy telewizor 220, 110, 12 V. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42537g

Samochody

Syrenę 104 rocznik 1970 sprzedam. Tel. 67-20-77 godz. 17-19. 45502g

Sprzedam Warszawę 203 i 204, Flata 125 — 1600 i 126p. Ul. Trybunalska 45, Poznań. 45313g

Flata 125 lub combi sprzedam. Odbiór Polmozyt. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 45303g

Spiszę sprzedam na dobrych warunkach Warszawę 224. Baranowo, ul. Wiosenna 55. 44758g

Syrenę 103 oraz komolettę na kabine do Żuka sprzedam. Poznań, ul. Narutowicza 256B. 45329g

Sprzedam Flata 1500, rocznik 1971, tel. 33-01-46. 45053g

Warsawę pick-up sprzedam. Śrem, Zawadzkiego 10 m. 11. 42375g

Flata 126p rocznik 1974 sprzedam. Koszńskiego 30 m. 1. 42203g

Kupię Flata 126p — odbiór Polmozyt. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42337g

Sprzedam Warszawę M-20 na części. Poznań, ul. Jodłowa 22. 42268g

Opel Rekord 1700 rocznik 1965 po wypadku sprzedam w całości lub na części. Szamotuły, Bieruta 6B m. 5. 41960g

Sprzedam nową japońską lornetkę 12x50 oraz tranzytorowy telewizor 220, 110, 12 V. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42537g

Sprzedam nową japońską lornetkę 12x50 oraz tranzytorowy telewizor 220, 110, 12 V. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42537g

Sprzedam nową japońską lornetkę 12x50 oraz tranzytorowy telewizor 220, 110, 12 V. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42537g

Sprzedam nową japońską lornetkę 12x50 oraz tranzytorowy telewizor 220, 110, 12 V. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42537g

Sprzedam nową japońską lornetkę 12x50 oraz tranzytorowy telewizor 220, 110, 12 V. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42537g

Sprzedam nową japońską lornetkę 12x50 oraz tranzytorowy telewizor 220, 110, 12 V. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42537g

Sprzedam nową japońską lornetkę 12x50 oraz tranzytorowy telewizor 220, 110, 12 V. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42537g

Sprzedam nową japońską lornetkę 12x50 oraz tranzytorowy telewizor 220, 110, 12 V. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42537g

Sprzedam nową japońską lornetkę 12x50 oraz tranzytorowy telewizor 220, 110, 12 V. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42537g

Sprzedam nową japońską lornetkę 12x50 oraz tranzytorowy telewizor 220, 110, 12 V. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42537g

Sprzedam nową japońską lornetkę 12x50 oraz tranzytorowy telewizor 220, 110, 12 V. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42537g

Sprzedam nową japońską lornetkę 12x50 oraz tranzytorowy telewizor 220, 110, 12 V. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42537g

Sprzedam nową japońską lornetkę 12x50 oraz tranzytorowy telewizor 220, 110, 12 V. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42537g

Sprzedam nową japońską lornetkę 12x50 oraz tranzytorowy telewizor 220, 110, 12 V. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42537g

Sprzedam nową japońską lornetkę 12x50 oraz tranzytorowy telewizor 220, 110, 12 V. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42537g

Sprzedam nową japońską lornetkę 12x50 oraz tranzytorowy telewizor 220, 110, 12 V. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42537g

Sprzedam nową japońską lornetkę 12x50 oraz tranzytorowy telewizor 220, 110, 12 V. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42537g

Sprzedam nową japońską lornetkę 12x50 oraz tranzytorowy telewizor 220, 110, 12 V. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42537g

Sprzedam nową japońską lornetkę 12x50 oraz tranzytorowy telewizor 220, 110, 12 V. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42537g

Sprzedam nową japońską lornetkę 12x50 oraz tranzytorowy telewizor 220, 110, 12 V. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42537g

Sprzedam nową japońską lornetkę 12x50 oraz tranzytorowy telewizor 220, 110, 12 V. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42537g

Sprzedam nową japońską lornetkę 12x50 oraz tranzytorowy telewizor 220, 110, 12 V. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42537g

Sprzedam nową japońską lornetkę 12x50 oraz tranzytorowy telewizor 220, 110, 12 V. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42537g

Sprzedam nową japońską lornetkę 12x50 oraz tranzytorowy telewizor 220, 110, 12 V. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42537g

Sprzedam nową japońską lornetkę 12x50 oraz tranzytorowy telewizor 220, 110, 12 V. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42537g

Sprzedam nową japońską lornetkę 12x50 oraz tranzytorowy telewizor 220, 110, 12 V. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42537g

Pracująca panią poszukuje pokoju — Buku, Maria Glinka 64-315 Michorzewo 55 woj. poznańskie. 41632g

Pani pracująca poszukuje pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42423g

M-4 Os Kosmonautów za mienie na dwa mniejsze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42376g

Przyjmę na pokój. Ul. Głogowska 71 m. 39. 42311g

Pomieszczenia na ciche rzemiosło (krawiectwo) poszukuję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42240g

M-2 z jasną kuchnią własną kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42240g

Oddam w dzierżawę lub zamienię 2 pokoje w ładnej wsi na mieszkanie w mieście. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42202g

Zamienię spółdzielcz M-3 (50 m²) na Plakowie na M-3 lub M-4 na Dębca, Wildzie, Ratajach. Tel. 32-27-36. 41975g

Mieszkanie w Skarżysku Kamiennej kwaterek w nowym budownictwie 51 m² 3-pokojowe, gaz, przewodowy, I piętro, balkon zamienię na mieszkanie w Poznaniu lub najbliższej okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 41962g

Zamienię 2 mieszkania: M-3 spółdzielcze oraz 2 pokój z kuchnią, łazienką, wspólny korytarz na jedno trzypokojowe z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42088g

Zamienię 2 mieszkania: M-3 spółdzielcze oraz 2 pokój z kuchnią, łazienką, wspólny korytarz na jedno trzypokojowe z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42088g

Zamienię 2 mieszkania: M-3 spółdzielcze oraz 2 pokój z kuchnią, łazienką, wspólny korytarz na jedno trzypokojowe z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42088g

Zamienię 2 mieszkania: M-3 spółdzielcze oraz 2 pokój z kuchnią, łazienką, wspólny korytarz na jedno trzypokojowe z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42088g

Zamienię 2 mieszkania: M-3 spółdzielcze oraz 2 pokój z kuchnią, łazienką, wspólny korytarz na jedno trzypokojowe z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42088g

Zamienię 2 mieszkania: M-3 spółdzielcze oraz 2 pokój z kuchnią, łazienką, wspólny korytarz na jedno trzypokojowe z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42088g

Zamienię 2 mieszkania: M-3 spółdzielcze oraz 2 pokój z kuchnią, łazienką, wspólny korytarz na jedno trzypokojowe z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42088g

Zamienię 2 mieszkania: M-3 spółdzielcze oraz 2 pokój z kuchnią, łazienką, wspólny korytarz na jedno trzypokojowe z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42088g

Zamienię 2 mieszkania: M-3 spółdzielcze oraz 2 pokój z kuchnią, łazienką, wspólny korytarz na jedno trzypokojowe z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42088g

Zamienię 2 mieszkania: M-3 spółdzielcze oraz 2 pokój z kuchnią, łazienką, wspólny korytarz na jedno trzypokojowe z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42088g

Zamienię 2 mieszkania: M-3 spółdzielcze oraz 2 pokój z kuchnią, łazienką, wspólny korytarz na jedno trzypokojowe z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42088g

Zamienię 2 mieszkania: M-3 spółdzielcze oraz 2 pokój z kuchnią, łazienką, wspólny korytarz na jedno trzypokojowe z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42088g

Zamienię 2 mieszkania: M-3 spółdzielcze oraz 2 pokój z kuchnią, łazienką, wspólny korytarz na jedno trzypokojowe z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42088g

Zamienię 2 mieszkania: M-3 spółdzielcze oraz 2 pokój z kuchnią, łazienką, wspólny korytarz na jedno trzypokojowe z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42088g

Zamienię 2 mieszkania: M-3 spółdzielcze oraz 2 pokój z kuchnią, łazienką, wspólny korytarz na jedno trzypokojowe z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42088g

Zamienię 2 mieszkania: M-3 spółdzielcze oraz 2 pokój z kuchnią, łazienką, wspólny korytarz na jedno trzypokojowe z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42088g

Zamienię 2 mieszkania: M-3 spółdzielcze oraz 2 pokój z kuchnią, łazienką, wspólny korytarz na jedno trzypokojowe z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42088g

Zamienię 2 mieszkania: M-3 spółdzielcze oraz 2 pokój z kuchnią, łazienką, wspólny korytarz na jedno trzypokojowe z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42088g

Zamienię 2 mieszkania: M-3 spółdzielcze oraz 2 pokój z kuchnią, łazienką, wspólny korytarz na jedno trzypokojowe z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42088g

Zamienię 2 mieszkania: M-3 spółdzielcze oraz 2 pokój z kuchnią, łazienką, wspólny korytarz na jedno trzypokojowe z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42088g

Zamienię 2 mieszkania: M-3 spółdzielcze oraz 2 pokój z kuchnią, łazienką, wspólny korytarz na jedno trzypokojowe z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42088g

Zamienię 2 mieszkania: M-3 spółdzielcze oraz 2 pokój z kuchnią, łazienką, wspólny korytarz na jedno trzypokojowe z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42088g

Zamienię 2 mieszkania: M-3 spółdzielcze oraz 2 pokój z kuchnią, łazienką, wspólny korytarz na jedno trzypokojowe z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42088g

Zamienię 2 mieszkania: M-3 spółdzielcze oraz 2 pokój z kuchnią, łazienką, wspólny korytarz na jedno trzypokojowe z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42088g

Zamienię 2 mieszkania: M-3 spółdzielcze oraz 2 pokój z kuchnią, łazienką, wspólny korytarz na jedno trzypokojowe z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42088g

Zamienię 2 mieszkania: M-3 spółdzielcze oraz 2 pokój z kuchnią, łazienką, wspólny korytarz na jedno trzypokojowe z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42088g

Zamienię 2 mieszkania: M-3 spółdzielcze oraz 2 pokój z kuchnią, łazienką, wspólny korytarz na jedno trzypokojowe z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42088g

Kupię tanio mieszkanie jednopokojowe, własnościowe lub skromny pokój w Poznaniu, Ratajskiej Szamotuły, ul. 1 Maja 3, tel. 20-198. 41698g

Trzypokojowe 79 m² piece, kwaterunkowe zamienie na dwupokojowe, centralne ogrzewanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41830g

Trzypokojowe 79 m² piece, kwaterunkowe zamienie na dwupokojowe, centralne ogrzewanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41830g

Trzypokojowe 79 m² piece, kwaterunkowe zamienie na dwupokojowe, centralne ogrzewanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41830g

Trzypokojowe 79 m² piece, kwaterunkowe zamienie na dwupokojowe, centralne ogrzewanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41830g

Trzypokojowe 79 m² piece, kwaterunkowe zamienie na dwupokojowe, centralne ogrzewanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41830g

Trzypokojowe 79 m² piece, kwaterunkowe zamienie na dwupokojowe, centralne ogrzewanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41830g

Trzypokojowe 79 m² piece, kwaterunkowe zamienie na dwupokojowe, centralne ogrzewanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41830g

Trzypokojowe 79 m² piece, kwaterunkowe zamienie na dwupokojowe, centralne ogrzewanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41830g

Trzypokojowe 79 m² piece, kwaterunkowe zamienie na dwupokojowe, centralne ogrzewanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41830g

Trzypokojowe 79 m² piece, kwaterunkowe zamienie na dwupokojowe, centralne ogrzewanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41830g

Trzypokojowe 79 m² piece, kwaterunkowe zamienie na dwupokojowe, centralne ogrzewanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41830g

Trzypokojowe 79 m² piece, kwaterunkowe zamienie na dwupokojowe, centralne ogrzewanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41830g

Trzypokojowe 79 m² piece, kwaterunkowe zamienie na dwupokojowe, centralne ogrzewanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41830g

Trzypokojowe 79 m² piece, kwaterunkowe zamienie na dwupokojowe, centralne ogrzewanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41830g

Trzypokojowe 79 m² piece, kwaterunkowe zamienie na dwupokojowe, centralne ogrzewanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41830g

Trzypokojowe 79 m² piece, kwaterunkowe zamienie na dwupokojowe, centralne ogrzewanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41830g

Trzypokojowe 79 m² piece, kwaterunkowe zamienie na dwupokojowe, centralne ogrzewanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41830g

Trzypokojowe 79 m² piece, kwaterunkowe zamienie na dwupokojowe, centralne ogrzewanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41830g

Trzypokojowe 79 m² piece, kwaterunkowe zamienie na dwupokojowe, centralne ogrzewanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41830g

Trzypokojowe 79 m² piece, kwaterunkowe zamienie na dwupokojowe, centralne ogrzewanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41830g

Trzypokojowe 79 m² piece, kwaterunkowe zamienie na dwupokojowe, centralne ogrzewanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41830g

Trzypokojowe 79 m² piece, kwaterunkowe zamienie na dwupokojowe, centralne ogrzewanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41830g

Trzypokojowe 79 m² piece, kwaterunkowe zamienie na dwupokojowe, centralne ogrzewanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41830g

Trzypokojowe 79 m² piece, kwaterunkowe zamienie na dwupokojowe, centralne ogrzewanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41830g

Trzypokojowe 79 m² piece, kwaterunkowe zamienie na dwupokojowe, centralne ogrzewanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41830g

Trzypokojowe 79 m² piece, kwaterunkowe zamienie na dwupokojowe, centralne ogrzewanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41830g

Trzypokojowe 79 m² piece, kwaterunkowe zamienie na dwupokojowe, centralne ogrzewanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41830g

Trzypokojowe 79 m² piece, kwaterunkowe zamienie na dwupokojowe, centralne ogrzewanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41830g

Trzypokojowe 79 m² piece, kwaterunkowe zamienie na dwupokojowe, centralne ogrzewanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41830g

Trzypokojowe 79 m² piece, kwaterunkowe zamienie na dwupokojowe, centralne ogrzewanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41830g

Trzypokojowe 79 m² piece, kwaterunkowe zamienie na dwupokojowe, centralne ogrzewanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41830g

Trzypokojowe 79 m² piece, kwaterunkowe zamienie na dwupokojowe, centralne ogrzewanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41830g

Trzypokojowe 79 m² piece, kwaterunkowe zamienie na dwupokojowe, centralne ogrzewanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41830g

Trzypokojowe 79 m² piece, kwaterunkowe zamienie na dwupokojowe, centralne ogrzewanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41830g

Trzypokojowe 79 m² piece, kwaterunkowe zamienie na dwupokojowe, centralne ogrzewanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41830g

Trzypokojowe 79 m² piece, kwaterunkowe zamienie na dwupokojowe, centralne ogrzewanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41830g

Oddam w dzierżawę 0,63 ha ziemi w pobliżu Poznania, Beger ul. Polna 16 m. 2 od godz. 18. 41780g

Sprzedam pół domu bliźniaczego do wykończenia w Poznaniu. Ratajskiej Szamotuły, ul. 1 Maja 3, tel. 20-198. 41698g

Sprzedam pół domu bliźniaczego do wykończenia w Poznaniu. Ratajskiej Szamotuły, ul. 1 Maja 3, tel. 20-198. 41698g

Sprzedam pół domu bliźniaczego do wykończenia w Poznaniu. Ratajskiej Szamotuły, ul. 1 Maja 3, tel. 20-198. 41698g

Sprzedam pół domu bliźniaczego do wykończenia w Poznaniu. Ratajskiej Szamotuły, ul. 1 Maja 3, tel. 20-198. 41698g

Sprzedam pół domu bliźniaczego do wykończenia w Poznaniu. Ratajskiej Szamotuły, ul. 1 Maja 3, tel. 20-198. 41698g

Wrzesień
12
Piątek

Gwidona
Maril

Słońce: 6.20-19.17

TEATRY

WIELKA — g. 19 „Cyryl i Se-wilski”
MUZYCZNY — g. 19 „Fiolek z Montmartre” (przedst. zamkn.)
POLSKI — g. 19 „Ludzie ener-giczni”
KLUB ROZRYWKI „BROWAR” — g. 17 Koncert grupy Porter Band; g. 20 Kabaret Jonasza Kof-ty (w przerwie Poznańska Kapela Podwórkowa).

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Lot nad kukulczym gniazdem” (amer. 18 l.)
KDF PALACOWE — g. 15, 17.30, 20 „Drogi papa” (wł.-fr.-kan. 18 l.)
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Manhattan” (amer. 18 l.)
BAŁTYK — g. 10, 12, 14, 16 „Grzeszny żywot Franciszka Bu-ly” (pol. 15 l.)
G. 18, 20.15 „Roc-ky-2” (amer. 15 l.)
GWIAZDA — g. 10.30, 13 „Czte-rej pancerni i pies” cz. I (pol. b. o.), g. 15.30, 18 „Człowiek klanu” (amer. 18 l.), g. 20.15 „Niedorajda” (pol. 12 l.)
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Idealna para” (amer. 15 l.)
MALTA — g. 16 „Błękitna plet-wa” (austral. b. o.), g. 17.30, 20 „Corleone” (wł. 18 l.)
MINIATURKA — g. 17.30, 19.45 „Obey — 8 pasażer Nostromo” (ang. 15 l.), g. 15.30 „Wielka po-droź Bolka i Lolka” (pol. b. o.)
OSIEDLE — g. 16 bajki z g. 17 „Cztery pancerni i pies” cz. III (pol. b. o.), g. 19 „Trędowata” (pol. 12 l.)
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Król Cyganów” (amer. 18 l.)
RIALTO — g. 10, 15, 19 „Zna-chor” i „Profesor Wilczur” (pol. 12 l.)
RUSALKA (Szwarczyk) — g. 15, 17, 19 „Dziadziostwo” (ang. 18 l.)
SŁOŃCE — g. 15.30, 17.30 „Je-sienne dzwony” (o martwej kró-lewni i 7 bohaterach — radz. b. o.), g. 19.30 „Ryzykant” (amer. 15 l.)
TECZA — g. 15 „Gwiezdne woj-ny” (amer. 12 l.), g. 17.15, 19.30 „Przybywa jeździec” (amer. 15 l.)
WZASOWICZ (Puszczkowsko) — g. 16.30, 18.45 „Kung-fu” (pol. 15 l.)
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 17.45, 20 „Rewolwer” (wł. 18 l.)
WRZOS (Mosina) — g. 17, 18.45 „Lawina” (amer. 15 l.)
Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka 1 (nowe) ul. Krancowa od g. 9 do 20.

DYŻURY

SZPITAL: internia, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Wal-ki Młodych 7; laryngologia — ul. Mickiewicza 2.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20. Wypadki ulic-nej i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 68-00-66.
Podstaje (czynne całą dobę): Os. Piastowskie 16, tel. 722-24; ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Uro-ry 16 tel. 20-54-31; Kościuszki 103, tel. 544-44; Szwarczyk 2, ul. Wankowa, tel. 544-44 i 147-399; Luboń, pl. Wolności 6, tel. 544-44 i 130-399.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 22 — czynny go-dzinne g. 7-22, tel. 989 — udzie-ła informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi, interwencje.
Telefon Zaufania 988, porady prawne tel. 522-51. Obie placów-ki czynne w dni powszednie g. 15.30-7.30, dni świąteczne — ca-ła doba.
Anteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 52, Kórnicka 24, Dzierżewskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska paw. 104, Starolecka 1, Głogowska 197/169, Os. Przyjaźni paw. 141, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 6.25 Sygnały dnia; 9 Lato z radiem; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka pol-skich melodii; 13.01 Przeboje świa-ta; 13.25 Parada jazzu tradycyjne-go; 13.40 Kąpiel melomana — W. A. Mozart — Symf. D-dur; 14. Studio „Gama”; 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio Gama d. c.; 15.05 Ko-respondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” d. c.; 16 Muzyka i aktualności; 17 Aud. public.; 17.30 Radiokurier; 18 Aud. public.; 18.30 Konc. żywcem; 19.15 Warszaw-ska Ork. PRITV; 19.40 Rodzinne muzykowanie; 20.05 Reportaż na zamówienie; 20.20 Wirtuozii róż-nych instrumentów; 20.30 Melodie, do których chętnie wracamy; 21.18 Muzyka K. Szymanowskiego; 22.23 Magazyn Kulturalny Pr. I; 23 Wi-ta Was Polska — mag. słowno-muz.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 6, 9, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.
PROGRAM II: 7.35 Koncert po-ranny „Rossini”; 8.35 Diakoni i zbliżenia; 9.30 Mł. 30 — aud. S. M.; 9.40 Dla przedysk. „Sady se-rumienia”; 10. Portret pisarza M. Wańkowicza; 10.30 Z nagrań E. Cornera; 10.40 Partyjne słowo; 11 Wakacje melomana; 11.35 Po-stęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Muzyka spod strzechy War-szawy; 12.05 Wakacje melomana (II); 12.55 Nigdy tak nie pachniały kwiaty — Śpiewa R. Daniel; 13 Wo-kał spraw naszego stołu; 13.15 Niezapomniane głosy — A. Cor-tis; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.51 K. Szczepaniak Śpiewa pieśni ze Spółnisków Domowych Moniusz-ki; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześ-

Kto wreszcie zadecyduje o przyszłości KSK?

Ani jednej opony w zapasie

Tablica z rozkładem jazdy autobusów na poznańskim dworcu PKS zapisana jest cyferkami różnych kolorów, oznaczają-cych kursy zwykle, przyspieszone i po-spieszne. Zielone zapisy informują o „zwy-kiych” połączeniach autobusami Krajowej Spółdzielni Komunikacyjnej. Tu i ówdzie po-owej zieleni został tylko ślad. Puste miejsca na rozkładzie symbolizują odwołane kursy. Kolejne „znikają” z rozkładu w niedużych często odstępach czasu.
Taka możliwość już dawno wchodziła w rachubę. Zarząd spółdzielni wielokrotnie sy-gnałizował — o czym zresztą pisaliśmy też w „Głosie” — o rozmaitych kłopotach. Przede wszystkim z taborem. O tym, że przez 16 lat nie otrzymano ani jednego (!) nowego po-jazdu, o tym, że KSK nie jest uwzględniana w centralnym rozdzielniku części zamiennych, ogumienia, akumulatorów. Od dawna po prostu spółdzielnia traktowana była tak, jakby wcale nie istniała. Może nie dosłownie, bo takie traktowanie dotyczyło tylko... zaopa-trzenia KSK. Tymczasem wymagania rosły — tabor się starzał, a wóz trzeba było coraz więcej pasażerów.
Argumentów wystarczająco dużo, by znac-nie ograniczyć usługi komunikacyjne żółtych autobusów (do niedawna wyłącznie żółtych, ale brak farby sprawił, że mają teraz i inne barwy). Długo radzono sobie jednak dzięki własnemu pomysłunkowi i zaradności. Kupo-wano wraki przeznaczone na złom; gospodar-skim sposobem przywracano sprawność, wy-korzystując później te wozy do granic moż-liwości. Dopóty jednak dzban wodę nosi, do-póki się ucho nie urwie.
I urwało się coś w mechanizmie spółdziel-czego przewoźnika. Dotkliwie odczuli to ostat-nio pasażerowie w części Wielkopolski, ob-sługiwanej dotychczas przez KSK. Na wielu trasach przestały jeździć jej wozy, a przecież tu i ówdzie były one jedynym środkiem loko-mocji.
Na kolejnym posiedzeniu zebrali się wczoraj członkowie zarządu spółdzielni. Od po-czątku atmosfera była nerwowa. Padają os-tre i gorzkie słowa.
— Chciałem poinformować — zaczyna pre-

kierowniczy sklepu „Mody Pol-skiej” — Krystyna Kaszkowiak, któ-ra poinformowała, że ceny ustala Państwowe Przedsiębiorstwo „Mo-da Polska” w Warszawie, za-znaczając jednocześnie, że mo-kasyny te mogły być nieco in-ne, z innymi ozdobami. Te, któ-re sprzedawano w „Modzie Pol-skiej”, oznaczone były symbo-lem 54314.
W stoisku obunieczym PDT uzyskaliśmy informację, że obu-wie to miało różną wysokość obcasów i różne ozdoby, ozna-czone było różnymi symbolami i tak: 54328, 54341, 54309, 54339. Kto te różnice wyjaśni i zechce nas o tym poinformować? (js)

Krytycznym okiem

Podobne buty różne ceny

W ubiegłym tygodniu czytel-niczka nasza kupiła w sklepie „Mody Polskiej” mokasyny bra-zylijskie, za które zapłaciła 2 400 zł. Następnego dnia wi-działa te same mokasyny w Po-wszechnym Domu Towarowym („okraglak”) za 1 900 zł. Ponie-woż na ten sam artykuł wyzna-czono dwie różne ceny, prosita o wyjaśnienie sprawy.
Zwróciliśmy się z pytaniem do

Choć na szybie sklepu z rybkami przy ul. Gwardii Ludowej wid-nie napis „Zoologia”, autor jego jest zapewne w logikę na bakier.

niej; 14.25 Tu Radio — Moskwa; 14.45 Muz. Schuberta; 15.20 Popo-ludnie dzweczą i chłopców; 16 Śpiewa F. Buscagione; 16.10 Konc. żywcem melomana; 16.40 Artyści literatury światowej; 17 Co się wam w tej audycji naj-bardziej podoba? 17.20 Półwielkie gąbek — opow. 17.40 Rep. litera-cji pt. „Mój pseudonim Anka”; 18 Nowiny i nowinki muzyczne; 18.25 Plebiscyt Studia Gama; 18.40 Klub Entuzjastów Nowoczesności; 19.05 Pezja i muzyka — wiersze Octawia Paz; 19.30 Transm. konc. Symf. z sali Filharmonii Krakow-skiej; 21.40 Muzyka T. Tallisa; 22 Teatr PR — Wierzę w swoją szc-śliwą gwiazdę — sł. H. Zawadz-ki; 23 Granice jazzu; 23.35 Co rzychać w świecie; 23.40 Muzyka Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22, 0.50.
PROGRAM IV: 8 Wolna grupa Bukowina; 8.10 R-TV Szkoła Sre-dnia dla Pracujących Historia (2) sem. I „Państwa Międzyrzecz”; 8.25 G. Butterworth: Dwie angiel-skie idylle (stereo); 8.35 Choroby odzwierczone — Egzotyczne zwie-rzęta w domu; 8.50 Rozmowy o wychowaniu „Chcę być najzwy-klajszym”; 9 Dla kl. IV (wych.muz.) „Melodia za melodia”; 9.25

Szlakami przyjaźni tym razem do Buku

Od 3 do 5 października br. trwać będzie **XXIX Ogólnopolski Rajd Przyjaźni Polsko-Ra-dzieckiej**. Na metę tej wielkiej imprezy turystycznej wyznaczo-no tym razem Buk w woję-wództwie poznańskim. Inaugu-racja rajdu nastąpi 3 paździer-nika, u stóp pomnika Bohate-rów na poznańskiej Cytadeli.
Impreza, organizowana i przy-gołowywana przez Oddz. PTTK w Buku oraz Zarząd Wojewódz-ki tej organizacji w Poznaniu, zapoczątkuje obchody w Po-znańskim dorocznego Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.
W czasie rajdu uczestnicy po-znają miejscowości związane z pamiętnymi wydarzeniami 1945 roku, gdy Armia Radziecka wy-zwalała nasze ziemie, złożyła wią-zanki kwiatów w wielu miej-

scach pamięci oraz odbę-dą spotkania z uczestnikami II wojny światowej.
Dla turystów pieszych wy-znaczono prawie 30 tras 1-, 1,5-2- i 3-dniowych. Udział mogą także wziąć kolarze i motocyk-liści. W rajdzie uczestniczyć też będą drużyny i grupy zda-żające na metę autokarami.
Zakończenie imprezy w Bu-ku odbędzie się w niedzielę (5 X.) o godz. 14.15 na stadionie sportowym MZKS „Patria” przy ul. Sportowej. Następnie turyści i goście udadzą się do obelisku w centrum miasta, gdzie złożyą wieniec i wiązanki kwiatów.
Zapisy do udziału w rajdzie przyjmuje do 22 bm. biuro Od-działu PTTK w Buku, przy pl. S. Reszki. (c)

Nie tylko po zakupy

W centrum handlowo-usługowym na ratajskim Osiedlu Lecha można nie tylko dokonać zakupów. Mieści się tam bowiem ró-wnież dom kultury „Orle gniazdo”, chętnie odwiedzany przez mieszkańców.

Zanim powiedzą „tak”

Wypowiedziane przed urzędni-kiem stanu cywilnego „tak”, roz-poczyna nowy okres w życiu mło-dej pary. Od tej chwili wspólnie przyżywa ona swoje troski i ra-dości. Komórka społeczna, jaką jest małżeństwo, wymaga od dwoj-ga ludzi poczucia współodpowie-dzialności, a także świadomości stojących przed nimi zadań.
Właśnie pogłębienie wiedzy o rodzinie stawia sobie za cel poz-

nański Urząd Stanu Cywilnego. Od kilku lat prowadzi wspólnie z Towarzystwem Krzewienia Kul-tury Świeckiej „Wszechnicę Ro-dzinna”. Na cotygodniowych spo-tkaniach (środa, godz. 17 w Klubie „Argumenty”) specjaliści pro-wadzą konsultacje z wybranych za-gadnień etyki, psychologii, medy-cyny i prawa. Tematykę spotkań ustala się w zależności od indy-widualnych zainteresowań przy-szłych małżonków. (mek)

Mało wiadomo o dużej przebudowie palmiarni

Poznańska palmiarnia — je-den z ciekawszych obiektów miasta, największy w Polsce o-gród roślin z całego świata, jest nieczynna już ponad dwa la-ta. Dlaczego?
Rozległe pomieszczenia pal-miarni otoczone drucianym płotem. Mała tabliczka informu-je „Palmiarnia zamknięta do odwołania”. W środku egzoty-czne rośliny w dobrej „formie”. Widać, że personel troskliwie o-nie dba. Kierownik obiektu (od-mówił podania nazwiska) infor-muje, że jest on zamknięty, by nie narażał nikogo na niebezpie-czeństwo — poluzowane szyby ścian i dachu raz po raz ponoć wypadają.
Palmiarnia ma być gruntownie zmodernizowana, ale na ten te-

Podwójne oświetlenie?

Dużo ostatnio mówi się o osz-czędności surowców i materia-łów, a energii szczególnie. Tym czasem przeważnie bez przerw, bez wyłączania w dzień pa-lą się światła w przejściu podziemnym przy dworcu autobu-sowym PKS. A tam akurat światło dzienne na tyle star-cza, że bezpiecznie można zejść po schodach. Są zresztą przej-scia podziemne, do których znacznie słabiej dociera świa-łło dzienne, a w środku dnia lampy się nie palą.
Nawet jeśli odpowiedzialnym za oświetlenie tunelu przy dworcu PKS przyswieszcza tro-ska o przechodniów, to jest ona z pewnością przesadna. (jn)

odpowiadamy

Helena K., ul. Winiary. — Na 3 kg borówek należy brać 2 kg cu-kru. Można też dodać gruszek lub jabłka (na wymienioną porcję dać 1 kg gruszek i 1 kg jabłek. (2111)

INFORMUJEMY

Terenowa Organizacja Emerytów Kolejowych Poznań — Wezeł or-ganizuje 18 bm. w klubie ZNTK przy ul. Roboczej 4 o godz. 16 spotkanie z okazji Dnia Kolejarka. Jesienny kurs tańca towarzyskie-go rozpoczął się w Domu Kultury „Na Skarpie” (Osiedle Piastow-skie 104). Tam też przyjmują się zapisy od godz. 14 do 21 i telefo-nicznie — nr 705-51. (na)

rodów — Taoizm; 22.50 M. Korec-ka gra preludia C. Debussy’ego. Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM 1
16.20 — Program dnia;
16.25 — Nurt;
16.35 — Obiektowy;
16.45 — Dziennik (kol.);
16.50 — Program dnia;
16.55 — Dla dzieci: „Piątek z Pan-kracym” (kol.);
16.55 — „Dzień dobry, w kregu rodziny” (kol.);
17.05 — „Daleko od szosy” odc. 6 pt. „Egzamin” film obyczajowy TP (kol.);
17.10 — Radzimy rolnikom (kol.);
17.15 — Dobranoc;
17.20 — Telewizja Młodych przed-stawia (kol.);
17.25 — Dziennik telewizyjny;
17.30 — Magic show „Ziwyoty” — program rozrywkowy z udział-em H. Banaszak, E. Kukliń-skiej i innych;
17.35 — Blisko i daleko — pro-gram public.
17.40 — Studio Teatralne „Sześć postaci szuka autora”;
22.55 — Dziennik (kol.);
23.10 — VII Festiwal Polskich Fil-mów Fabularnych — „Gdańsk 80”;
PROGRAM 2
DWÓJKA DLA DRUGIEJ ZMIANY — PREMIERY DNIA —
11.10 — „Wojna domowa” pt. „Polski joga”;
11.40 — Dziennik (kol.);
16.55 — Program dnia;
17.00 — Dla młodych widzów: „Po-wietrze naszej planety”; „Baj-ka o wietrze” — film przy-ródniczy prod. ZSRR;
17.35 — Klub Jazzowy Studia Ga-ma — Vademecum (kol.);
18.10 — Małe kino — „Satlemanta” jugosłowiański film animowa-ny (kol.);
18.30 — Spotkania literackie;
19.30 — Dziennik telewizyjny;
20.10 — „Mieszkańcy lagunu” ode-3 — film fabularny TV hisz-pańskiej (kol.);
21.15 — 24 godziny (kol.);
21.30 — Z czego śmieją się Angli-cy (kol.);
22.10 — „Mity i rzeczywistość” — Rok zerowy — Cicha śmierć Kamboży — film dok.